DZIŚ DODATEK SPORTOWY

SREBRNE ME NA BIEŻNI W BIRMINGHAM

KATARZYNA WASICK NAJSZYBSZĄ PŁYWACZKĄ W EUROPIE

Nr ISSN 1231-8124
Nr indeksu 348-570

www.gk24.pl

Nr 189 (5947) | Nakład: 4.219 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS KOSZALIŃSKI

DZIENNIK POMORZA

79 lat

Poniedziałek, 17.08.2026

REGION
Żagle 2026 już za nami. Zakończyły się Żagle 2026. Przez kilka dni Szczecin gościł tysiące miłośników żeglarstwa nie tylko z naszego regionu.

ROLNICTWO
Rolnicy ponosili duże ryzyko. UOKiK ukarał Bunge Polska za umowy zawierane z rolnikami.

Relaks

Krzyżówki, prognoza pogody, informacje kulturalne

Na drogach

Tragiczny bilans. Każdy punkt na mapie to ludzka tragedia

Od początku tegorocznych wakacji na polskich drogach zginęło już 157 osób. Do kilku tragicznych wypadków doszło na naszym terenie.
– Str. 3

Praca

Wielu wraca do Polski, ale inni wciąż wolą wypłatę w euro

Wielka Brytania to kraj, do którego wyjechało najwięcej Polaków, ale sporo też, po latach, stamtąd wraca. I z innych krajów też.
– Str. 5

Region

S11 coraz bliżej, ale 40 kilometrów wciąż blokuje całą trasę. Lekiem specustawa?

Jakub Roszkowski

Jesienią ma być oddany do użytku 25-kilometrowy odcinek ekspresowej S11 z Bobolic do Szczecinka. Na początku sierpnia został wybrany wykonawca 14-kilometrowego odcinka Podgaje - Jastrowie. Zaraz zacznie się budowa S11 z Poznania do Obornik. W przetargu jest też odcinek Szczecinek - Podgaje. Tylko te 40 kilometrów za i przed Piłą wciąż leży odłogiem.

FOT. GDDKiA

Jeszcze w tym roku odcinek drogi ekspresowej S11 z Bobolic do Szczecinka zostanie oddany do użytku

Jeszcze w czerwcu padła propozycja z ust byłego premiera Mateusza Morawieckiego, by w sprawie S11 uchwalić specustawę i budować w całości tę ważną dla regionu drogę. To trasa zasilająca Wybrzeże w turystów z centrum i południa kraju. - Dla nas, dla naszego nadmorskiego regionu, to droga rozwoju turystycznego i gospodarczego, ale to też przecież dla mieszkańców Wielkopolski, Śląska autostrada do słońca - komentował dla nas wtedy poseł ziemi koszalińskiej, Kołobrzeżanin Czesław Hoc.

Co ważne, w województwie zachodniopomorskim trasa S11 jest już niemal gotowa. Jesienią będzie otwarty dla ruchu ostatni, wspomniany już 25-kilometrowy odcinek Bobolice - Szczecinek. W Wielkopolsce natomiast tak „różowo" nie jest.

©℗

Więcej str. 4

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech. Zginęło 12 osób
– Str. 7

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie.
– Str. 17

FOT. EAST NEWS

Koszalin

Pustki w Dolinie Smaków. Miasto wyjaśnia

Robert Szulc

Nie ma tu żadnych imprez, nikt nie postawił food trucka, nikt nie gra w badmintona, albo chociaż w szachy.

Obiekt jest wymarły. Czy coś z niego jeszcze będzie? Czy są jakieś plany? Pytamy w koszalińskim ratuszu.

- Dolina Smaków funkcjonuje w tym roku jako ogólnodostępna, plenerowa przestrzeń rekreacyjna - odpowiada nam Anna Makarewicz, rzeczniczka prezydenta Koszalina. - Mieszkańcy mogą korzystać z niej jako miejsca odpoczynku, spotkań i grillowania. Zarząd Obiektów Sportowych natomiast na bieżąco dba o utrzymanie terenu, w tym o porządek i koszenie zieleni. W obecnym sezonie miejsce pełni przede wszystkim rolę strefy wypoczynku.
– Str. 4

REKLAMA 0011562649

SPRZEDAM
ŁÓŻKA PIELĘGNACYJNE
elektryczne/manualne,
SZAFKI PRZYŁÓŻKOWE
SZAFY BIUROWE
502 503 814

eprasa.pl ac5f0ceb6d

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Jacka, Joanny, Klary, Maksyma, Mirona
Telefon alarmowy: 112

GP24.pl GK24.pl GS24.pl

Redaktor naczelny Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego Marcin Stefanowski, Wojciech Frelichowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław Jaz, Wojciech Frelichowski, Marcin Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl; Szczecin, Al. Niepodległości 26/U1, tel. 91 481 33 00,redakcja.gs24@polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gp24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Janusz Michalczyk:
Józek, nie daruję ci tej drogi

publicysta

W pierwszym przeboju grupy Bajm Beata Kozidrak zaśpiewała „Józek, nie daruję ci tej nocy" i po lekkiej modyfikacji okrzyk ten pasuje do niecodziennej sytuacji z obrzeży Gliwic, gdzie 60-letni rolnik Józef zaorał w biały dzień połowę świeżo położonego asfaltu. Trafił na trzy miesiące do paki, bo straty oszacowano na kilkaset tysięcy złotych. Józef twierdzi, że asfalt wylano częściowo na jego gruncie, zaś urzędnicy zapewniają, że dokumenty mówią inaczej. Po kilku dniach wyszedł na jaw podobny fakt z Dolnego Śląska - koło Świdnicy kierujący traktorem zagarnął broną kilka krawężników, lecz wiele wskazuje na to, że nie był to czyn umyślny, bo doszło do niego podczas wymijania innego pojazdu, a droga jest tam wąska. Zatem ogłaszanie, że rolnicy rozpoczęli masową akcję niszczenia krajowych dróg wydaje się przedwczesne.

Wracając do Józefa... Na myśl przychodzi zachowanie określane hasłem „chłop żywemu nie przepuści", co przekonująco pokazano w filmowym sporze Pawlaka z Kargulem („Sami swoi"). Trudno bronić go jako samotnika walczącego z systemem, skoro skutki zawziętości dotykają jego sąsiadów. Psycholog mógłby się zastanawiać, czy w tym przypadku poczucie krzywdy i walka z urzędem nie mają podłoża osobistego - sąsiedzi mówili dziennikarzom, że nie ma żony czy dzieci, nie jest towarzyski. Być może sensem jego egzystencji stał się ślepy upór. Potocznie mówiąc, niektórych ludzi przy życiu trzyma złość.

Nie zazdroszczę sędziemu, który powinien sprawiedliwie ocenić postępek Józefa. Ja bym go wysłał na terapię, ale nie mam przekonania, że nawet po niej nie będzie snuć planów zemsty. Po ludzku można mu współczuć, ale żyć z nim ciężko.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza"
„Głos Koszaliński"
„Głos Szczeciński"

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA

dziś 20°C/10°C

jutro 19°C/9°C

SZCZECIN

Przez trzy dni Szczecin żył w rytmie Żagli 2026. Morski spektakl nad Odrą

Amelia Zawadzka

Żagle 2026 to był trzydniowy maraton koncertów, pokazów, warsztatów, dobrej kuchni i wielu atrakcji, a przede wszystkim żeglarskich emocji.

Po obu stronach Odry zacumowało ponad 30 jednostek. Wiele z nich można zwiedzić, a nawet wyruszyć w krótki rejs. Do tego parada orkiestr dętych, atrakcji dla biegaczy i niezwykłych wieczornych koncertów przyciągających tłumy widzów.

FOT.ZAIL.SZCZECIN

FOT. MIKOŁAJ TOMCZAK

FOT.ANDRZEJ SZKOCKI

FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

eprasa.pl ac5f0ceb6d

REGION

Tragiczny bilans. Każdy punkt na mapie to ludzka tragedia

Joanna Boroń

Według „Mapy Wypadków Drogowych ze Skutkiem Śmiertelnym", od początku tegorocznych wakacji na polskich drogach zginęło już 157 osób. Do kilku tragicznych w skutkach wypadków doszło na naszym terenie.

FOT. PIOTR KOWALA/PAP

Do jednego z tragicznych wypadków w naszym regionie doszło w Kowalewiczkach.

Podczas ubiegłorocznych wakacji na polskich drogach zginęło łącznie 347 osób, a 5538 zostało rannych. Na policyjnej mapie wypadków ze skutkiem śmiertelnym w okresie wakacji 2025 znalazło się 315 punktów - miejsc najtragiczniejszych zdarzeń drogowych.

Również od początku tegorocznych wakacji na stronie policja.pl, w mediach społecznościowych oraz na stronach jednostek policji codziennie publikowana jest aktualizowana mapa.

Zawiera ona informacje o wypadkach drogowych ze skutkiem śmiertelnym z ostatniej doby oraz od początku wakacji. Przy każdym zdarzeniu podawane są podstawowe informacje, takie jak lokalizacja, liczba ofiar, rodzaj uczestnika ruchu drogowego oraz charakter zdarzenia.

Od początku wakacji na terenie województwa zachodniopomorskiego doszło do 10 wypadków, w których ktoś stracił życie. Spośród 10 ofiar trzy były motocyklistami, jedna osoba kierowała motorowerem, a kolejna hulajnogą elektryczną.

Ten ostatni wypadek odbił się największym echem w kraju. 14 lipca w Kowalewiczkach 16-letni Tomek jechał hulajnogą do pracy, gdy – według wstępnych ustaleń – z nieznanych dotąd przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z jadącym z naprzeciwka nieoznakowanym radiowozem. Nastolatek zginął na miejscu.

Celem publikowania tych dramatycznych informacji jest zwrócenie uwagi na skalę tragedii, do których każdego dnia dochodzi na polskich drogach. Regularnie aktualizowana mapa ma skłaniać kierowców i wszystkich uczestników ruchu do refleksji nad własnym zachowaniem oraz przypominać, że przestrzeganie przepisów może uratować życie.

Inicjatywa ma również zachęcać do publicznej dyskusji na temat bezpieczeństwa na drogach.

Policja podkreśla, że za każdym punktem zaznaczonym na mapie stoi ludzka tragedia. Przyczyną wielu śmiertelnych wypadków są brawura, nadmierna prędkość, lekceważenie przepisów, a także prowadzenie pojazdu mimo zmęczenia lub senności. Nawet pozornie niewielki błąd może mieć nieodwracalne konsekwencje.

Podobnie jak w poprzednich latach, partnerem akcji została firma Screen Network, która wyświetla aktualną mapę na ponad 20 tysiącach ekranów reklamowych zlokalizowanych w całym kraju – m.in. przy głównych drogach, dworcach, stacjach paliw oraz w centrach handlowych.

REKLAMA 0011565980

„Miejska Energetyka Cieplna" Spółka z o.o.
ul. Kołłątaja 3 78-100 Kołobrzeg
Poszukuje osoby na stanowisko:

Zastępca Kierownika Działu Dystrybucji

Forma zatrudnienia:
• umowa o pracę na czas nieokreślony, po zakończeniu okresu próbnego.

Wynagrodzenie:
• zgodne z Regulaminem Wynagradzania obowiązującym w Spółce.

Wymagania:
• wykształcenie wyższe kierunkowe lub minimum średnie techniczne,
• doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem,
• komunikatywność,
• umiejętność pracy w zespole,
• dobra organizacja pracy,
• umiejętność obsługi komputera oraz urządzeń biurowych,
• dobra znajomość pakietu MS Office (Excel, Word),
• umiejętność podejmowania decyzji i samodzielnego rozwiązywania problemów,
• prawo jazdy kategorii B.

Mile widziane:
• uprawnienia energetyczne grupy II w zakresie dozoru i eksploatacji.

Wymagane dokumenty:
• kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie (formularz dostępny na stronie internetowej: www.mec.kolobrzeg.pl, lub w siedzibie Spółki – biuro nr 12),
• dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje.
• CV, list motywacyjny

Oferujemy:
• stabilne warunki zatrudnienia,
• długoterminową współpracę,
• atrakcyjne wynagrodzenie,
• możliwość rozwoju zawodowego,
• ergonomiczne warunki pracy,
• przyjazną atmosferę.

Sposób składania ofert:
Dokumenty aplikacyjne należy składać osobiście w Sekretariacie Spółki lub przesłać na adres e-mail: mec@mec.kolobrzeg.pl

AUTOPROMOCJA
GŁOS KOSZALIŃSKI
Wtorek się liczy
gk24.pl

REKLAMA 0011550896

eprasa.pl ac5f0ceb6d

KOSZALIN

Droga S11 coraz bliżej, ale 40 kilometrów wciąż blokuje całą trasę. Czy pomoże specustawa?

Dokończenie ze str. 1

23-kilometrowy Odcinek Szczecinek (Turowo) - Podgaje jest jeszcze w przetargu. Wpłynęło osiem ofert. Wciąż trwa ich ocena. Rozstrzygnięty natomiast został właśnie przetarg na 14-kilometrowy odcinek Podgaje - Jastrowie. Wpłynęło sześć ofert, najkorzystniejsza okazała się złożona przez firmę Kobylarnia. Budowa będzie kosztowała 453 miliony złotych. Inwestycja - czytamy - powstanie w formule „Projektuj i buduj". W pierwszej kolejności wykonawca przygotuje dokumentację projektową oraz uzyska niezbędne decyzje administracyjne, w tym pozwolenie na budowę, następnie rozpoczną się roboty w terenie. Powstanie oczywiście dwujezdniowa droga ekspresowa z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku i pasem awaryjnym. Finał prac zaplanowano na 2028 rok.

FOT. GDDKiA

Wielu parlamentarzystów zastanawia się nad uchwaleniem specustawy w sprawie budowy S11

Co dalej? Lada chwila ma wreszcie ruszyć budowa odcinka z Poznania do Obornik. Tyle że przetarg na ten 22-kilometrowy odcinek został rozstrzygnięty już w 2024 roku. Wykonawcą zostało konsorcjum Kobylarnia i Mirbud. Umowa opiewa na 853 mln złotych. Jeśli zgoda na budowę zostanie wydana lada chwila, trasa powinna być gotowa też w 2028 roku.

Pozostałe odcinki - te w okolicach Piły - są zagadką. I dlatego wielu parlamentarzystów - nie tylko z opozycji, także z Koalicji Obywatelskiej - chce specustawy w tej sprawie. Ci z Poznania mają wkrótce opublikować swoje oficjalne stanowisko.

- Byłam gościem posiedzenia zespołu parlamentarnego posłów z Wielkopolski, zajmujących się trasą S11 - mówi nam Renata Rak, posłanka KO ziemi koszalińskiej, mieszkanka Szczecinka. - Specustawa w tej sprawie powinna być jednak ostatecznością, gdy wszystkie inne możliwości już zawiodą. A my mamy jeszcze kilka rozwiązań, które nie będą działały wbrew interesom publicznym - mówi.

Specustawa - jak podkreśla inny poseł ziemi koszalińskiej, kołobrzeżanin Marek Hok (KO) - to wchodzenie z butami w środowisko, ingerowanie w przyrodę, to populizm opowiadany na spotkaniach z wyborcami, tyle że nie mający nic wspólnego ani z prawem ani ze sprawiedliwością. - To ostateczność - komentował.

Co więc z odcinkami Jastrowie - Piła Północ oraz Piła Południe - Oborniki? W grudniu 2025 roku Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił decyzję środowiskową dla tego pierwszego odcinka. Trzeba więc opracować nową dokumentację, która jest niezbędna do złożenia kolejnego wniosku o wydanie nowej decyzji środowiskowej. Na początku 2026 roku odbyły się też spotkania informacyjne z mieszkańcami, podczas których zaprezentowane zostały nowe warianty przebiegu przyszłej trasy. Bo ta pierwotna ingerowała zbyt poważnie w tutejszy ekosystem. Złożenie nowego wniosku planowane jest na koniec tego roku.

Co jednak najważniejsze, według urzędników z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad termin zakończenia wszystkich prac na S11 z Koszalina do Poznania to 2032 rok.

Jakub Roszkowski

0011568531

Wyrazy szczerego współczucia
pani Helenie Szperlak
z powodu śmierci
Męża
składają
pracownicy Szkoły Podstawowej im. Ludzi Morza w Mścicach

0011568530

Wyrazy szczerego współczucia
pani Krystynie Rzyskiej-Bielskiej
z powodu śmierci
Mamy
składają *pracownicy Szkoły Podstawowej im. Ludzi Morza w Mścicach*

0011567911

Panu
Arturowi Szymczak
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają
Wspólnicy, Zarząd i Pracownicy Fabryki Styropianu ARBET sp. j. w Koszalinie

KOSZALIN

Koszalińska Dolina Smaków. Miasto wyjaśnia, dlaczego jest tam tak pusto

Jakub Roszkowski

Nie ma tu żadnych imprez, nikt nie postawił foodtrucka, nikt nie gra w badmintona albo chociaż szachy. Są tylko jakieś skrzynie i trawa. Szkoda, ale tegoroczna Dolina Smaków jest niestety projektem nieudanym.

FOT. MICHAŁ BORKOWSKI

Dolina Smaków w Koszalinie świeci pustkami

Nie spotkaliśmy tu nikogo przez cały mijający tydzień. Obiekt jest wymarły. Czy coś z niego jeszcze będzie? Czy są jakieś plany? Pytamy w koszalińskim ratuszu.

- Dolina Smaków funkcjonuje w tym roku jako ogólnodostępna, plenerowa przestrzeń rekreacyjna - odpowiada nam Anna Makarewicz, rzeczniczka prezydenta Koszalina. - Mieszkańcy mogą korzystać z niej jako miejsca odpoczynku, spotkań i grillowania. Zarząd Obiektów Sportowych natomiast na bieżąco dba o utrzymanie terenu, w tym o porządek i koszenie zieleni. W obecnym sezonie nie funkcjonują tam stałe lokale gastronomiczne ani nie odbywają się wydarzenia, dlatego miejsce pełni przede wszystkim rolę spokojnej strefy wypoczynku.

Dolina Smaków - słyszymy - była od początku projektem, którego formuła miała ewoluować w odpowiedzi na doświadczenia i opinie mieszkańców. - Analiza pierwszego sezonu pokazała, że największym zainteresowaniem cieszyła się jako przestrzeń rekreacyjna, a nie miejsce częstych wydarzeń muzycznych, dlatego w tym roku postawiliśmy na spokojniejszy charakter tego terenu. Głośniejsze imprezy zostały przeniesione do lokalizacji lepiej przystosowanych do organizacji takich wydarzeń, m. in. na przystań nad jeziorem Jamno, gdzie Letnią Scenę Muzyczną pod hasłem „Jamno na fali" organizuje MZK. To również odpowiedź na sygnały mieszkańców okolicznych osiedli dotyczące hałasu podczas ubiegłorocznych koncertów - dodaje jeszcze rzecznik.

Jeśli chodzi o przyszłość Doliny Smaków, decyzje mają być podjęte po analizie tegorocznego funkcjonowania miejsca oraz potrzeb mieszkańców. - Celem jest takie wykorzystanie tej przestrzeni, żeby jak najlepiej odpowiadała oczekiwaniom koszalinian. Zamiast organizować wydarzenia za wszelką cenę dostosowujemy sposób funkcjonowania Doliny Smaków do rzeczywistego sposobu korzystania z tego miejsca - kończy nasza rozmówczyni.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

PRACA ZA GRANICĄ

Wielu wraca, ale inni wciąż wolą wypłatę w euro

Agnieszka Domka-Rybka

Wielka Brytania to kraj, do którego wyjechało najwięcej Polaków, ale sporo też, po latach, stamtąd wraca. I z innych krajów też. Sprawdziliśmy, gdzie jeszcze opłaca nam się pracować za granicą.

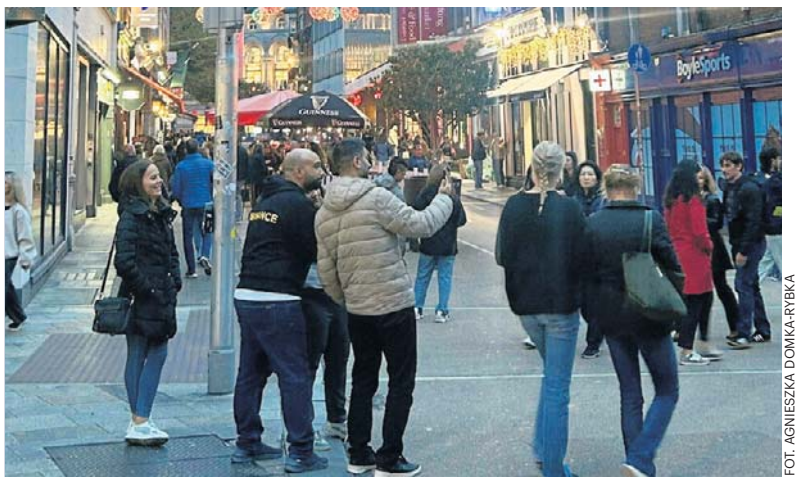
FOT. AGNIESZKA DOMKA-RYBKA

W Irlandii mieszka około 100 tys. Polaków. Kedyś byliśmy tu największą mniejszością narodową, ale teraz najwięcej jest obywateli Ukrainy

Olga ma 33 lata, mieszka w Brugii od czterech lat: - Najpierw sprzątałam i nie było łatwo, bo to nie dość, że była ciężka praca, bardzo mało zarabiałam. Od roku pracuję jako kelnerka w restauracji, też mam dużo godzin, ale dobrze płacą. Polacy w Belgii najczęściej zaczynają, jak ja, od sprzątania, to znaczy kobiety, a mężczyźni znajdują zatrudnienie w budowlance. Niektórzy z czasem otwierają własne firmy. Dużo zależy, ile kto ma w sobie chęci do pracy. Ja wcześniej pracowałam w Holandii, w magazynach, ale było mi bardzo ciężko i nie mogłam się tam rozwijać. Tutaj nauczyłam się języka i poznałam wielu ciekawych ludzi. Polecam Belgię!

Magdalena i Wiktor to małżeństwo czterdzieści plus. 5 lat temu wrócili z Belgii do Polski, po 18 latach. Dlaczego? - Zbyt wiele się zmieniło i w takim kulturowym tyglu nie byliśmy już w stanie egzystować. Jednak dzięki zarobionym pieniądzom z Belgii zbudowaliśmy sobie w Polsce piękny dom, bez złotówki kredytu.

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii. Zapytała go, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają teraz Polacy w Norwegii. Co jej odpowiedział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował".

Pani Iwona relacjonuje, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, saszetka w pasie Gucci, torba Louis Vuitton. Nie musiał przed nikim udawać, to nie był czarter z Turcji, więc wszystko miał oryginalne – komentuje pani Iwona.

Mówi, że pracowników, mężczyzn z Polski na trasie Poznań - Oslo - Poznań lata sporo: - Inny wracał do Poznania, powiedziałabym, w stroju roboczym, jakby z budowy. Opowiadał, że w Norwegii pracuje od 20 lat, w systemie 3 tygodnie tam, 1 tydzień w domu. Od niechcenia kupił dwa duże flakony markowych damskich perfum i dwa razy alkohol w samolocie, który jest tańszy niż w Norwegii. Latają mężczyźni fachowcy - stolarze, murarze, płytkarze, kucharze. Polki, jeśli już, są zatrudniane przez firmy sprzątające. Wcześniej mówiło się głównie o pielęgniarkach. Jeden z pracujących w Skandynawii Polaków powiedział mi, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie tam.

Z facebookowej grupy „Powrót z emigracji do Polski" wynika, że rajem dla Polaków przestały być np. Anglia, Niemcy czy Holandia, sporo ich stamtąd wraca, ale też po wielu latach opuszczają USA, Kanadę czy Australię. To grupa poradnicza, jak zacząć od nowa życie w naszym kraju (formalności, szkoła dla dzieci, praca, ulgi w podatkach, zakup nieruchomości, przewóz zwierząt).

Oto jeden z najnowszych wpisów: „Dzień Dobry Polsko! Po ponad 15 latach w Wielkiej Brytanii nareszcie w domu. Plan wykonany, cel osiągnięty. Okna w kuchni już pomyte. Można zaczynać, piękny, słoneczny dzień. Cudownego Dnia. Będzie dobrze".

Tyle komentarze naszych rodaków. Gdzie jeszcze opłaca się żyć, pracować i zarabiać za granicą?

Z danych Personnel Service (agencja pracy) wynika, że to teraz głównie Szwecja i Norwegia ze względu na atrakcyjne zarobki i także wysoką kulturę pracy. Najlepiej wypadają zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opiece nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach zarobki na tych stanowiskach są niższe.

Najwięcej Polaków przebywa zaś po kolei: w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Norwegii i Irlandii.

©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK
0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych góralskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Rówień Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego rozpoznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii

Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od **21 do 27 sierpnia**, będzie **„Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".** To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wierzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie splatają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu – od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folkloryści i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze. Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący.

Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz Štefan Štec, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe, prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe.

To właśnie atmosfera sprawia, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić – najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspiruje i łączy ludzi ponad granicami.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

ROLNICTWO

Kara dla Bunge. Rolnicy ponosili duże ryzyko

Agnieszka Romanowicz

UOKiK ukarał Bunge Polska za umowy zawierane z rolnikami. Jeśli nie mogli się z nich wywiązać z powodu siły wyższej, np. gradobicia, groziły im za to kary.

Bunge Polska jest częścią jednego z największych na świecie koncernów rolno-spożywczych. Zajmuje się skupem, przetwórstwem i handlem produktami rolnymi, w tym nasionami roślin oleistych. W Polsce produkuje oleje i tłuszcze roślinne, m.in. Olej Kujawski. Siedziba Bunge Polska jest w Kruszwicy.

FOT. ANNA ARENDT

UOKiK zakwestionował wymierzanie kar rolnikom, którzy nie mogli dostarczyć umówionej ilości rzepaku z powodu siły wyższej, np. gradobicia czy przymrozków

Przerzucali zagrożenie na rolników

UOKiK zakwestionował wzorce umów stosowanych przez spółkę z rolnikami.

- Ograniczały one możliwość dostawców zwolnienia się z odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy z przyczyn od nich niezależnych. Takie ukształtowanie treści umów stanowiło nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej - ocenia UOKiK.

Spółka Bunge Polska we wzorcach umów przerzucała na producentów rolnych ryzyko związane z siłą wyższą np. późnymi przymrozkami, gradobiciami, suszami, nawałnicami. Tego rodzaju zjawiska mogą prowadzić do zniszczenia części lub całości plonów zboża czy rzepaku, a wtedy rolnicy nie mają rzeczywistej możliwości dostarczenia zakontraktowanych produktów. Mimo to, zgodnie z umowami, groziły im kary umowne.

Niższa kara za dobrą współpracę

- Po przedstawieniu zastrzeżeń, Bunge Polska niezwłocznie zaprzestała stosowania zakwestionowanych postanowień - informuje UOKiK. - Spółka złożyła również wniosek o dobrowolne poddanie się karze i współpracowała z UOKiK w toku postępowania.

Okoliczności te zostały uwzględnione przy wymiarze sankcji, która ostatecznie wyniosła 4 289 397,19 zł.

- Warto podkreślić, że w przypadku braku współpracy z Urzędem, kara byłaby znacznie wyższa - dodaje UOKiK.

- Zadaniem UOKiK jest eliminowanie z rynku praktyk naruszających prawa słabszych uczestników obrotu - kary pełnią tu rolę odstraszającą. Jednak równie ważne jest doprowadzenie do szybkiego usunięcia nieprawidłowości. W tej sprawie przedsiębiorca, po przedstawieniu zastrzeżeń, zmienił wzorce umów - zaznacza Tomasz Chróstny, prezes UOKiK.

Od początku współpracowaliśmy

W razie ugodowego zakończenia postępowania, przedsiębiorcy nie składają odwołań do sądu. Decyzja uprawomocni się 4 września br.

Poprosiliśmy Bunge Polska o stanowisko w tej sprawie: - Nasza spółka w Polsce współpracowała z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów w trakcie całego postępowania oraz terminowo przekazywała wszelkie wymagane informacje i dokumentację. Spółka Bunge pozostaje zaangażowana w odpowiedzialne prowadzenie działalności oraz pełne przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa i regulacji we wszystkich miejscach, w których prowadzimy działalność.

©℗

REKLAMA 0011568140

Burmistrz Kalisza Pomorskiego

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ

położonej w Dębsku, gm. Kalisz Pomorski:

- **dz. nr 298/12** obr. 0084 Dębsko o pow. 0,4253 ha, Nr KW KO1D/00023420/4
Cena wywoławcza: 399.000,00 zł, wadium: 39.900,00 zł, postąpienie: 3.990,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 24 września 2026 roku o godz. 9^{00} w Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kaliszu Pomorskim.

1. **Warunkiem przystąpienia do przetargu** jest wpłacenie wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu z zaznaczeniem w tytule wpłaty numeru nieruchomości, na które jest wpłacane wadium.
2. **Wadium** w pieniądzu należy wpłacić nie później niż do dnia 17 września 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego Kaliszu Pomorskim na nr konta: 53 8570 0002 0000 0156 2000 0020.
3. **Dodatkowe informacje** można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kaliszu Pomorskim pokój nr 3, tel. 94 361 77 95

Szczegółowe warunki przetargu i pełny opis nieruchomości podano w ogłoszeniu (Zarządzenie Burmistrza Kalisza Pomorskiego nr 123/2026) wywieszonym na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, stronie internetowej BIP (Zakładka: Ogłoszenia – Nieruchomości), stronie internetowej www.kaliszpom.pl (Zakładka: Przetargi) w dniu **13 sierpnia 2026 roku**.

REKLAMA 0011568276

BURMISTRZ GMINY I MIASTA SIANÓW

podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

W dniu 11 sierpnia 2026 r., na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- **działka gruntu nr 235/2 o pow. 0,0103 ha, położona w obrębie nr 3 m. Sianowa, przy ul. Dębowej, zapisana w KW nr 5606,**
- **lokal mieszkalny nr 1A o powierzchni użytkowej 29,64 m², położony w obrębie nr 7 m. Sianowa, przy ul. A. Polskiej 12 wraz z udziałem do 1219/10.000 części w działce gruntu nr 118/2 o pow. 0,0206 ha, zapisany w KW nr 9692.**

Dane dot. ww. wykazu można uzyskać: na stronie internetowej www.sianow.pl, tablicy ogłoszeń oraz w Referacie Nieruchomości i Środowiska - budynek B pok. nr 3.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011568062

STAROSTA KOSZALIŃSKI, ul. Racławicka 13, 75-620 Koszalin	Koszalin, dn. 13 sierpnia 2026 r.
B.6740.372.2026.KG	

OBWIESZCZENIE
STAROSTY KOSZALIŃSKIEGO

o wydaniu w dniu 13 sierpnia 2026 r. decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2024, poz. 311) zawiadamia się, że na wniosek Wójta Gminy Świeszyno z dnia 25 maja 2026 r. (uzupełniony w dniu 16 czerwca 202 r.), decyzją nr B/576/2026/ZRID z dnia 13 sierpnia 2026 r., Starosta Koszaliński, udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. **Rozbudowa drogi powiatowej polegająca na budowie drogi dla pieszych i rowerów w ramach zadania pn. „Budowa ścieżki rowerowej Świeszyno-Mierzym".**
Działki przeznaczone pod inwestycję o nr ewidencyjnych: o nr ewidencyjnych: **273/87** (projektowana z podziału działki 273/71), dz. nr **273/89** (projektowana z podziału działki 273/72), **obręb Świeszyno 0071**, **80/2** (projektowana z podziału działki nr 80), **81/2** (projektowana z podziału działki nr 81), **82/2** (projektowana z podziału działki nr 82), **106/2** (projektowana z podziału działki nr 106), **78/3** (projektowana z podziału działki 78/1), **108/3** (projektowana z podziału działki nr 108/1), **9/2** (projektowana z podziału działki nr 9), **145/1**, **obręb Mierzym 0070**
Z decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz z aktami sprawy można zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Koszalinie przy ul. Racławickiej 13 w Wydziale Budownictwa, pokój nr 215 w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, w godz. od 8:30 do 13:30 w dniach urzędowania, tel. 94 714 01 07.
Sprawę prowadziła: Kamila Godyla-Miszewska

REKLAMA 0011567648

Burmistrz Kalisza Pomorskiego

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż

prawa użytkowania wieczystego gruntu będącego własnością Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym Gminy Kalisz Pomorski wraz z prawem własności posadowionych na tym gruncie budynków nieruchomości zabudowanych położonych przy ul. Wrocławskiej w Kaliszu Pomorskim:

- **dz. nr 79/11** obr. 0010 m. Kalisz Pomorski o pow. 1,2724 ha, Nr KW KO1D/00037563/9
Cena wywoławcza: 305.900,00 zł, wadium: 30.590,00 zł, postąpienie – 3.060,00 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 22 września 2026 roku o godz. 9^{00} w Sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kaliszu Pomorskim.

1. **Warunkiem przystąpienia do przetargu** jest wpłacenie wadium w wysokości podanej w ogłoszeniu z zaznaczeniem w tytule wpłaty numeru nieruchomości, na które jest wpłacane wadium.
2. **Wadium** w pieniądzu należy wpłacić nie później niż do dnia 16 września 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego Kaliszu Pomorskim na nr konta: 53 8570 0002 0000 0156 2000 0020.
3. **Aktualna opłata roczna** z tytułu użytkowania wieczystego działki nr 79/11 w stawce 1% wynosi łącznie **2.783,00 zł**
3. **Dodatkowe informacje** można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kaliszu Pomorskim pokój nr 3, tel. 94 361 77 95

Szczegółowe warunki przetargu i pełny opis nieruchomości podano w ogłoszeniu (Zarządzenie Burmistrza Kalisza Pomorskiego nr 122/2026) wywieszonym na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, stronie internetowej BIP (Zakładka: Ogłoszenia – Nieruchomości), stronie internetowej www.kaliszpom.pl (Zakładka: Przetargi) w dniu **12 sierpnia 2026 roku.**

Ponadto Burmistrz Kalisza Pomorskiego informuje,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaliszu Pomorskim przy ul. Wolności 25 wywieszono na okres 21 dni:

- **dnia 12 sierpnia 2026 r.** wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży (zał. do Zarządzenia Burmistrza Kalisza Pomorskiego nr 121/2026 z dnia 12 sierpnia 2026 r.).

eprasa.pl ac5f0ceb6d

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wpadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięcioro kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru" – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami", a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowanych ustaleniach będziemy informować na bieżąco" – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi" – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Składam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku z tragicznym wypadkiem na Węgrzech" – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia" – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjąłem tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków" – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar" – dodał prezydent.

„Składam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową" – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku".

WARSZAWA

Wielka defilada z okazji Święta Wojska Polskiego

Karolina Wrońska

W sobotniej defiladzie na warszawskiej Wisłostradzie uczestniczyło około 2 tysięcy żołnierzy. Zaprezentowano ok. 300 sztuk sprzętu wojskowego.

Kulminacyjnym punktem sobotnich obchodów Święta Wojska Polskiego była defilada wojskowa w Warszawie i parada morska w Gdyni. W defiladzie w stolicy wzięli udział m.in. prezydent Karol Nawrocki, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz najważniejsi oficerowie Wojska Polskiego.

Prezydent Nawrocki w przemówieniu zaznaczył, że polski naród doskonale zna cenę płaconą za niepodległość, za wolność i prowadzone wojny oraz że z historii i ze zwycięstwa w roku 1920 można wyczytać to, co jest ważne dla przyszłości Polski. Podkreślił, aby nie zapominać, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory.

KONOTOPIE

Poświęcenie gigantycznego pomnika

Karolina Wrońska

Pomnik Matki Bożej Miłosiernej został w sobotę poświęcony w miejscowości Konotopie (woj. kujawsko-pomorskie) przez bp. Krzysztofa Wętkowskiego.

Monument został wzniesiony na polu we wsi Konotopie koło Lipna, przy drodze krajowej nr 10 Szczecin – Warszawa. Inicjatorami i fundatorami pomnika są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy ofiarowali go jako „osobiste wotum wdzięczności za powrót do zdrowia i życia".

Na dzień poświęcenia pomnika wybrano 15 sierpnia, który w Kościele katolickim jest obchodzony jako święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Poświęcenia pomnika, jak i znajdującej się we wnętrzu jego cokołu tablicy pamiątkowej, dokonał biskup włocławski w towarzystwie Grażyny Karkosik.

Po ceremonii poświęcenia nad pomnik nadleciały dwa śmigłowce, z pokładu których zrzucano płatki czerwonych róż.

KRÓTKO

Podkarpackie

Pożar w skansenie w Sanoku

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar na terenie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Ogień strawił drewniany kościół pw. św. Mikołaja wraz z wyposażeniem. Uszkodzone zostały również dwa znajdujące się w pobliżu budynki. Z ogniem walczyło 27 jednostek i prawie 140 strażaków. W związku z pożarem skansen został zamknięty do odwołania.

Małopolskie

Dwie osoby zginęły w pożarze domu

Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem drewnianego budynku mieszkalnego, do którego doszło w niedzielę (16 sierpnia) po północy w Dąbrówce Szczepanowskiej (powiat tarnowski). Akcja gaśnicza trwała do rana, a w zgliszczach znaleziono dwa zwęglone ciała. Drewniany budynek spłonął doszczętnie. Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci dwóch osób ustalają służby.

Łódzkie

Katastrofa samolotu pod Łowiczem

Do katastrofy ultralekkiego samolotu doszło w sobotę przed południem w rejonie Łowicza. Samolot spadł na teren leśny w okolicach wsi Bobrownik. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że podczas wykonywania lotu, z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn, maszyna spadła na teren leśny. Samolotem podróżował 50-letni mieszkaniec Warszawy. Mężczyzna jest przytomny, doznał jednak obrażeń, w związku z tym został przetransportowany do szpitala - powiedziała nadkomisarz Edyta Machnik, rzeczniczka komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi.

FOT. PAP/A. JACKOWSKI

Nie chcemy już bitew, jeśli już - to zwycięskie, ale chcemy uniknąć wojny, a uniknie wojny tylko ten, kto jest silny, dobrze przygotowany, rzeczywiście niepodległy i suwerenny

DONALD TUSK
premier RP

eprasa.pl ac5f0ceb6d

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obołoń w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjonowała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu" – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniał, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę" nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział". Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu", niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutera.

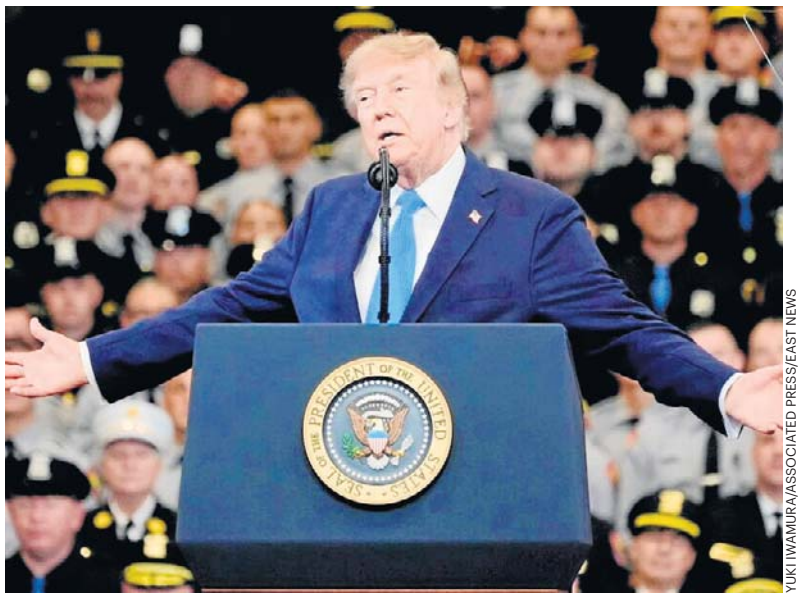

YUKI IWAMURA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ameryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragczi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków musieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincją, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie 86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszczersze przeprosiny".

eprasa.pl ac5f0ceb6d

AKCJA CHARYTATYWNA 0311545624

eprasa.pl ac5f0ceb6d

SZCZECIN

Miasto z głową w chmurach. Czegoś takiego jeszcze nie było!

Opr. red.

Od 21 sierpnia, nad Szczecinem pojawi się aż 11 balonów. Będą widoczne z plaży na Wyspie Grodzkiej, Łasztowni, a nawet Wałów Chrobrego!

Punktem kulminacyjnym trzydniowego Festiwalu Balonowego będzie Gala Nocna na Wyspie Grodzkiej, podczas której podświetlone balony będzie można podziwiać przy muzyce na żywo.

KOŁOBRZEG

RCK Rock Festiwal 2026. Trzy dni mocnego brzmienia

Opr. red.

Koncerty, konkurs dla młodych talentów, klasyka polskiego rocka i heavy metalu, a także wyjątkowy dzień poświęcony największym legendom światowej muzyki. To wszystko czeka na uczestników festiwalu w kołobrzeskim kurorcie.

Koncerty na scenie plenerowej Regionalnego Centrum Kultury są bezpłatne

FOT. ARCHIWUM

Festiwal rozpocznie się 21 sierpnia od dnia konkursowego. O godzinie 14 wystartuje Konkurs RoCK Festiwal, będący okazją do zaprezentowania się młodych wykonawców i zespołów.

Wieczorem scena plenerowa Regionalnego Centrum Kultury w Kołobrzegu (ul. Solna 1) należeć będzie do Wojtka Cugowskiego. Koncert rozpocznie się o 21. Artysta, kojarzony z charakterystycznym, mocnym wokalem oraz gitarowym brzmieniem, należy do grona najbardziej rozpoznawalnych rockowych głosów w Polsce. Jego występ będzie mocnym otwarciem trzydniowego festiwalu.

22 sierpnia organizatorzy zapraszają na wieczór pełen rockowej energii i muzycznej klasyki. Jako pierwsi, o 17, wystąpią Złe Psy. Zespół zaprezentuje mocne i bezkompromisowe brzmienie, w którym nie zabraknie charakterystycznego rockowego pazura. O 19 na scenie pojawi się Last Warrior / Grzegorz Kupczyk. To nazwisko doskonale znane miłośnikom polskiego heavy metalu. Grzegorz Kupczyk, którego głos zapisał się w historii gatunku, wystąpi w wyjątkowym projekcie przygotowanym dla fanów mocnego, klasycznego grania. Sobotni program zakończy o 21 zespół Łzy. Ich energetyczny pop-rock oraz liczne przeboje z pewnością zachęcą publiczność do wspólnego śpiewania.

Ostatni dzień festiwalu, 23 sierpnia, będzie wyjątkowy. Niedziela została poświęcona projektom tribute, które przypomną publiczności twórczość legend polskiego i światowego rocka. O 17 wystąpi Yolka – Breakout / Kubasińska. Projekt będzie muzycznym hołdem dla Breakoutu i Miry Kubasińskiej – artystów niezwykle ważnych dla historii polskiego blues-rocka. Następnie, o 19, scenę przejmą Motorbrothers – Motörhead. Publiczność może spodziewać się potężnej dawki bezkompromisowego rock'n'rolla inspirowanego twórczością jednej z najbardziej charakterystycznych formacji w historii ciężkiego grania. Na wielki finał, o 21, zagrają 4Szmery – AC/DC. Zespół należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich tribute bandów wykonujących muzykę australijskiej legendy.

DROBNE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku ! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział ! 602738759

Handlowe

JUBILERSTWO

SKUP złota i srebra, wszystkie próby, ul. Młyńska 63, K-lin 509-345-577.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Szukamy cieśli, zbrojarzy do pracy w Niemczech. Praca od zaraz. Niemiecka umowa, darmowe zakwaterowanie. Znajomość j. niemieckiego będzie dużym atutem. Kontakt tel. 693 795 178. Zadzwoń już dziś.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

Usługi

PORZĄDKOWE

Mycie elewacji
Mycie dachu
Mycie kostki brukowej
Tel. 668-216-049
Firma Efekt Pioruna Piotr Mioduszewski
Darmowa wycena!

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

POGODA

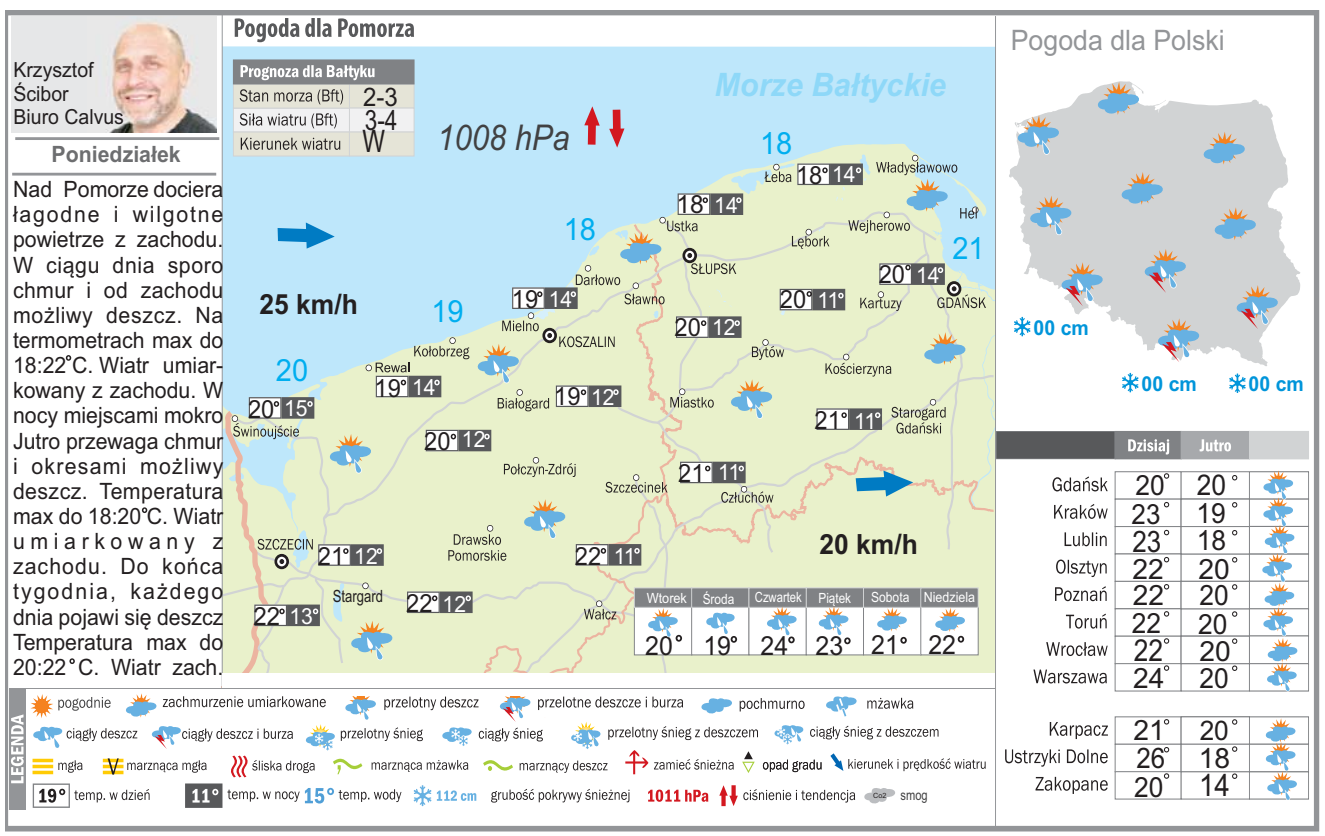

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	20°	20°
Kraków	23°	19°
Lublin	23°	18°
Olsztyn	22°	20°
Poznań	22°	20°
Toruń	22°	20°
Wrocław	22°	20°
Warszawa	24°	20°
Karpacz	21°	20°
Ustrzyki Dolne	26°	18°
Zakopane	20°	14°

eprasa.pl ac5f0ceb6d

S24 sportowy24.pl

sport

TENIS

Wywiad. Wojciech Fibak czeka na wygraną Igi Świątek w US Open i powrót Polki na szczyt
str. 17

PŁYWANIE

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

Katarzyna Wasick mistrzynią Europy na 50 metrów stylem dowolnym!
str. 15

PIŁKA NOŻNA

Dwa polskie kluby zapewniły już sobie udział w fazie ligowej europejskich pucharów. Walczą o Ligę Europy
str. 14

Natalia Bukowiecka nie zawiodła w biegu na 400 metrów i ponownie w najważniejszej imprezie sezonu stanęła na podium

FOT. PAP/EPA/TOLGA AKMEN

Srebrne mistrzostwa Europy w lekkoatletyce. W Birmingham radość kibicom sprawiały głównie nasze panie, które upodobały sobie drugie miejsca
str. 16

eprasa.pl ac5f0ceb6d

II LIGA PIŁKARSKA

Porażka z Sandecją. Świt bez efektu nowej miotły

Czwartej porażki z rzędu doznał w Betclic II lidze Świt Szczecin. Nasz zespół przegrał u siebie 0:1 z Sandecją Nowy Sącz. Świtowi nie pomogła jeszcze zmiana trenera i na razie Świtowcy zajmują ostatnie miejsce w ligowej tabeli.

Maurycy Brzykcy

Świt Szczecin na dwa dni przed spotkaniem domowym z Sandecją Nowy Sącz zmienił trenera. Marcina Sasala zastąpił Przemysław Cecherz. Nowy szkoleniowiec nie miał wiele czasu na poznanie zespołu, przeprowadził z nim zaledwie jeden rozruch, na podstawie którego wybrał jedenastkę na Sandecję i po pierwszym swoim meczu, też pewnie ma wiele przemyśleń.

Świt jedynego gola w spotkaniu stracił w 17. minucie. Do siatki Mateusza Abramowicza trafił Patryk Kieliś. W 36. minucie kolejny duży cios dla gospodarzy. Z kontuzją zszedł Alexander Gorgon (kontuzja mięśniowa). Trener Cecherz miał drobne pretensje do pomocnika, gdyż ten w tygodniu nie sygnalizował bólu mięśniowego, a przyznał się dopiero podczas starcia z Sandecją.

W Sandecji zagrał inny były zawodnik Pogoni Szczecin, Maciej Żurawski, który po portowym klubie grał jeszcze w Warcie Poznań, następnie w Ruchu Chorzów, aż wiosną trafił do Sandecji.

Świt w drugiej połowie nie zdołał odrobić strat, choć obraz gry mocno się zmienił. Do siatki Sandecji nie udało się trafić, mimo pojawienia się na boisku Szymona Kapelusza czy Adama Frączczaka. Nasz drugoligowiec przegrał czwarty mecz z rzędu w tym sezonie Betclic II ligi i zamyka tabelę.

FOT. ŚWIT SZCZECIN

Trener Przemysław Cecherz był zadowolony tylko z drugiej połowy spotkania Świtu z Sandecją

- Bardzo żałujemy, że tak skończyło się to spotkanie - mówił po meczu trener Świtu, Przemysław Cecherz. - Na pewno bardzo dużo pracy jest przed nami. Jest nad czym pracować, ale druga połowa pokazała też, że jest na bazie czego pracować. W pierwszej połowie zagraliśmy bardzo słabo, praktycznie nie graliśmy. Dawaliśmy się presować Sandecji, nie mogliśmy wyprowadzić pół piłki. Przegrywaliśmy wszelkie pojedynki w defensywie. Obrońcy nasi i tak sporo sytuacji uratowali. Tak grać jednak nie można i byłem trochę przerażony tym, co zobaczyłem do przerwy. Zmieniliśmy ustawienie i zawodników, co dało duży efekt. To my nie daliśmy Sandecji grać, to my stwarzaliśmy sytuacje, to my byliśmy cały czas przy piłce. Jeżeli stwarzasz sobie dobre sytuacje, to musisz strzelić te bramki. Jeżeli tak się nie dzieje, to przegrywasz spotkanie. Musimy mieć tę jakość w polu karnym rywala - dodał trener Cecherz.

Kolejne spotkanie Świt rozegra 22 sierpnia na boisku Znicza Pruszków (start o godz. 16.30).

- Rozmawialiśmy z zarządem na temat transferów. Ten jeden zawodnik na bok jest nam potrzebny. Rynek nie jest jednak łatwy, więc nie jest to pewne, że ktoś do nas dołączy - stwierdził trener Świtu.

ŚWIT SZCZECIN - SANDECJA NOWY SĄCZ 0:1 (0:1)

Bramka: Kieliś (17).

Świt: Abramowicz - Nowicki (46 Woźniak), Rogala, Wojdak, Kisły, Ciechanowski, Gorgon (36 Nowak), Żendełek (46 Frączczak), Andruszko (79 Gołębiewski), Kort, Ropski (67 Kapelusz).

Sandecja: Szymkowiak - Ogorzały (79 Danek), Pleśnierewicz, Słaby, Gerstenstein, Kieliś (65 Janczukowicz), Holan (79 Kołbon), Brenkus, Żurawski (70 Kolar), Kawała (70 Kosiński), Płocica.

Inne wyniki 4. kolejki Betclic II ligi: Górnik Łęczna - Podhale Nowy Targ 5:2, Resovia - GKS Tychy 2:2, Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 3:0, Śląsk II Wrocław - Chojniczanka Chojnice 1:2, Znicz Pruszków - Olimpia Grudziądz 0:1. Mecze Zawisza - Lechia, Hutnik - Legia II oraz Stal - Avia zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Avia Świdnik	3	9	8-1
2. Znicz Pruszków	4	9	7-3
3. GKS Tychy	4	8	6-4
4. Hutnik Kraków	3	7	8-2
5. Rekord Bielsko-Biała	4	7	7-5
6. Sandecja Nowy Sącz	4	7	4-3
7. Śląsk II Wrocław	4	6	9-6
8. Górnik Łęczna	4	6	8-7
9. Lechia Zielona Góra	3	5	9-4
10. Sokół Kleczew	4	5	5-7
11. Olimpia Grudziądz	4	5	5-7
12. Zawisza Bydgoszcz	3	4	2-4
13. Podhale Nowy Targ	4	4	7-11
14. Legia II Warszawa	3	3	6-4
15. Stal Stalowa Wola	3	3	4-5
16. Chojniczanka Chojnice	4	3	3-9
17. Resovia	4	1	3-9
18. Świt Szczecin	4	0	2-12

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Pogoń zdobyła Kraków. Jest na 3. miejscu w tabeli

Maurycy Brzykcy

Piłkarki Pogoni Szczecin wróciły na zwycięską ścieżkę. Po wyjazdowej wygranej nad UJ Kraków 4:1, są już na 3. miejscu w tabeli.

Tydzień temu Pogoń przegrała z Górnikiem Łęczna 1:3. Na wyjazd do Krakowa jechała więc bardzo zmobilizowana.

Udało się dość wysoko wygrać, choć wynik meczu dopiero tuż przed przerwą otworzyła dla Pogoni Grisselda Tsela. Skończyło się na 4:1. Szczecinianki są na 3. miejscu w tabeli i w sobotę grają u siebie w ze Śląskiem Wrocław (godz. 12).

UJ KRAKÓW - POGOŃ SZCZECIN 1:4 (0:1)

Bramki: Gec (82) - Tsela (43), Ewers (54), Le (58), Ienovan (90).

III LIGA PIŁKARSKA

Derby województwa dla Floty

Maurycy Brzykcy

Po trzeciej kolejce III ligi mamy dwa zespoły w czołowej piątce. W starciu wewnątrz zachodniopomorskiego lepsza od Bałtyku była Flota.

Bałtyk Koszalin podejmował Flotę Świnoujście. Wyspiarze wygrali 2:1, notując drugie zwycięstwo z rzędu. Takim samym osiągnięciem mogą poszczycić się gracze Polskie Cukier Kluczevii Stargard, którzy tym razem wysoko ograli Lipno Stęszew. Cztery gole rywalom wbili również Błękitni Stargard.

BAŁTYK KOSZALIN - FLOTA ŚWINOUJŚCIE 1:2 (0:0)

Bramki: Żulicki (55) - Szulc (66), Cybulski (82).

LIPNO STĘSZEW - POLSKI CUKIER KLUCZEVIA STARGARD 1:4 (0:2)

Bramki: Moczyński (81) - Rian 2 (21, 38), Pietrzyk (60), Kaczorek (64).

BŁĘKITNI STARGARD - LECH II POZNAŃ 4:2 (4:2)

Bramki: Starzycki 2 (9, 13), Graczyk (27), Lis (44) - Falkiewicz (24), Stankiewicz (35).

Pozostałe wyniki: Kotwica Kórnik - KKS 1925 Kalisz 2:2, Victoria Września - Wikęd Luzino 1:3, Chemik Bydgoszcz - Polonia Środa Wielkopolska 1:4, Gedania Gdańsk - Wda Świecie 1:1, Grom Nowy Staw - Elana Toruń 1:2, Unia Swarzędz - Noteć Czarnków 0:3.

1. Polonia Środa	3	9	8-1
2. Wikęd Luzino	3	7	10-4
3. KKS 1925 Kalisz	3	7	4-2
4. Flota Świnoujście	3	6	4-2
5. Kluczevia Stargard	3	6	6-5
6. Gedania Gdańsk	3	5	8-6
7. Elana Toruń	3	5	5-4
8. Wda Świecie	3	5	4-3
9. Lech II Poznań	3	4	8-7
10. Błękitni Stargard	3	4	6-5
11. Chemik Bydgoszcz	3	4	5-5
12. Grom Nowy Staw	3	3	5-5
13. Noteć Czarnków	3	3	6-7
14. Unia Swarzędz	3	3	3-6
15. Lipno Stęszew	3	1	3-7
16. Bałtyk Koszalin	3	1	2-6
17. Kotwica Kórnik	3	1	4-10
18. Victoria Września	3	0	3-9

IV LIGA PIŁKARSKA

Bez remisów na inaugurację

Maurycy Brzykcy

Ruszyły rozgrywki Keeza IV ligi, które często są najbliższe sercom kibiców w regionie.

W inauguracyjnej kolejce doszło do starcia derbowego. Iskierka Szczecin podejmowała Arkonię Szczecin. Po niezłym meczu z kompletem punktów skończyli goście, wygrywając 2:1. Zacięte starcie również pomiędzy Pogonią Barlinek i Dębem Dębno. Kibice nie mogli być zawiedzeni emocjami, ale znowu górą byli goście.

Źle weszła w sezon Gwardia Koszalin, która wysoko przegrała (1:6) z rezerwami Pogoni Szczecin. Portowcy dają jasny sygnał, że szybko będą chcieli wrócić do III ligi. Podobnie myślą w Kołobrzegu. Kotwica odbudowuje się i notuje pierwszy sukces w IV lidze - 3:0 ze Spartą Gryfice.

Wysoko wygrali również piłkarze Chemika Police, Astry Ustronie Morskie i Białych Sądów. W 1. kolejce nie padł żaden remis. W jedynym niedzielnym starciu Świt II Szczecin rozbił w pył Inę Elektrobim Ińsko 7:1.

WYNIKI 1. KOLEJKI KEEZA IV LIGI:

Iskierka Szczecin - Arkonia Szczecin 1:2 (Emche - Gałosz, Gruchała), NKS Astra Ustronie Morskie - Wybrzeże Rewalskie Rewal 4:0 (Filonenko, Bugaj 2, Maciukajć), Orzeł Wałcz - Biali Sądów 1:4 (Rohs - Sadolewski 2, Ogórek 2), Pogoń Barlinek - Dąb Dębno 2:3 (Błaż, Bilas - D. Pluciński, J. Pluciński, Samborski), GKS Manowo - Chemik Police 0:3 (Kurzawa 2, Kilic), Kotwica Kołobrzeg - Sparta Gryfice 3:0 (Murawski, Czyż, Walczak), Pogoń II Szczecin - Gwardia Koszalin 6:1 (Paryzek 2, Stanowski, Michalak, Cieślak, Andrzejkowicz - Śliwowski), Świt II Szczecin - Ina Ińsko 7:1.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona ma patent na Widzew, natomiast Legia była bezlitosna

Legia Warszawa nie dała najmniejszych szans Radomiakowi. Wieczysta dokonała rzeczy historycznej – to powinien był przełom dla Krakusów

Jakub jabłoński

W 4. kolejce PKO BP Ekstraklasy działo się naprawdę bardzo dużo! Nie zabrakło niesamowitych zwrotów akcji i sensacyjnych wyników. Warto przy tym zauważyć, że po raz kolejny nie rozegrano kompletu spotkań. Piłkarze Jagiellonii i Pogoni oraz Lecha i Wisły Płock nie wybiegli na murawy ze względu na udział w eliminacjach europejskich pucharów.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Ile znaczy dobry trener w PKO BP Ekstraklasie, pokazuje Marek Papszun

Absolutna dominacja zespołu Papszuna

Kolejkę rozpoczęliśmy od absolutnej dominacji Legii Warszawa nad Radomiakiem. Na trybunach przy Łazienkowskiej była przyjaźń, na boisku natomiast krwawa rzeź. Idący jak burza podopieczni trenera Marka Papszuna rozprawili się z niżej notowanym rywalem niczym bandyci w najokrutniejszy możliwy sposób. Odarli ze wszelkich złudzeń niegotową na rywalizację na najwyższym ligowym poziomie drużynę Tomasza Kaczmarka, która zmaga się z kilkoma istotnymi problemami. Efekt? Finalnie skończyło się to i tak najniższym wymiarem kary – wygraną Legii aż 5:0.

Trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach nie było drużyny w ekstraklasie, która aż tak mocno dałaby się we znaki Widzewowi. Korona Kielce pod koniec poprzedniego sezonu, w przedostatniej kolejce, sięgnęła po arcyważne trzy punkty w kontekście utrzymania. Bohaterem został wówczas na Exbud Arenie Dawid Błanik, który trafił z rzutu wolnego. Ostatecznie obie ekipy utrzymały się w lidze.

Serce Łodzi nie pomogło drużynie Vukovicia

W 4. kolejce nowego sezonu znów stanęły naprzeciw siebie – tym razem w Sercu Łodzi, gdzie gospodarze nie zwykli przegrywać od styczniowego spotkania z Jagiellonią Białystok. Od tamtej pory wszystkie porażki podopiecznych trenera Aleksandara Vukovicia zdarzały się wyłącznie w delegacji. Dom pozostawał twierdzą nie do zdobycia aż do ostatniej soboty... Kibice, którzy tradycyjnie wypełnili stadion do ostatniego miejsca, dopisali. Pogoda również. Przez chwilę Widzew był nawet w siódmym niebie po otwierającym trafieniu Steve'a Kapuadiego.

Korona nie czekała jednak długo z odpowiedzią. Morgan Fassbender wziął sprawy w swoje ręce. Nowy skrzydłowy, sprowadzony ze spadkowicza – BrukBetu Termaliki Nieciecza – zdobył swoje dwie pierwsze bramki w drużynie trenera Jacka Zielińskiego i potwierdził, że znajduje się ostatnio w świetnej dyspozycji.

Beniaminek pokazał jakość

Wieczysta Kraków natomiast sięgnęła po pierwsze trzy punkty w PKO BP Ekstraklasie. Tegoroczny beniaminek osiągnął to w trzecim swoim meczu. Najpierw cierpliwie zbierał doświadczenie i podpatrywał ligowych rywali. W ostatnich spotkaniach z Lechem Poznań i Radomiakiem nieznacznie przegrywał, by tym razem sam wcielić się w rolę egzekutora.

Podopieczni Kazimierza Moskala prowadzili z Piastem Gliwice już 4:0, ale w końcówce gospodarze przy Okrzei odpowiedzieli trzema golami. Na więcej zabrakło czasu. W tym meczu w ekstraklasie zadebiutował sędzia Mateusz Jenda.

4. KOLEJKA EKSTRAKLASY

LEGIA WARSZAWA - RADOMIA 5:0
Bramki: Sevcik 7, Augustyniak 10, Adamski 17, Kapustka 44, 51

ZAGŁĘBIE LUBIN - ŚLĄSK WROCŁAW 2:1
Bramki: Corluka 52, Szabo 85 - Samiec-Talar 34

PIAST GLIWICE - WIECZYSTA KRAKÓW 3:4
Bramki: Maziarz 87, Czerwiński 90, Sanca 90+2 - Christensen 6, 62, 71, Miki Villar 64

WIDZEW ŁÓDŹ - KORONA KIELCE 1:2
Bramki: Kapuadi 8 - Fassbender 22, 26

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
10. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław	4	4	4-5
12. GKS Katowice	2	3	4-3
13. Wieczysta Kraków	3	3	6-7
14. Piast Gliwice	4	3	7-12
15. Radomiak	4	3	4-12
16. Cracovia	3	2	0-2
17. Motor Lublin	3	1	4-7
18. Raków Częstochowa	2	0	2-4

Program 5. kolejki:

Piątek 21.08
Cracovia - Wieczysta Kraków (godz. 20.30)

Sobota 22.08
Korona Kielce - Motor Lublin (godz. 14.45)
Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 17.30)
Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Niedziela 23.08
Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (godz. 14.45)
GKS Katowice - Wisła Płock (godz. 17.30)
Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (godz. 20.15)

Lech Poznań - Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa - Górnik Zabrze przełożone na 3 września

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole
Jordi Sanchez Ribas (Wisła Kraków)
3 gole
Tobias Christensen (Wieczysta Kraków)
2 gole
Marko Bozić (Wisła Kraków), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław), Rafał Adamski (Legia Warszawa), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Bartosz Kapustka (Legia Warszawa), Peter Federico (Górnik Zabrze), Nik Prelec (Jagiellonia Białystok), Leandro Sanca (Piast Gliwice), Allahyar Sayyadmanesh (Lech Poznań), Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa), Morgan Fassbender (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Tobias Christensen
(Wieczysta Kraków)
Jeśli strzelasz hat tricka w meczu PKO Ekstraklasy, musisz trafić do najlepszej jedenastki kolejki. Niemal w pojedynkę dał beniaminkowi z Krakowa pierwsze historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.

FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Trener Śląska nie rozumie sędziowania. Papszun zaszalał w szatni

Jakub Jab łoński

Zupełnie odmienne nastroje panowały w szatniach Legii Warszawa po zwycięstwie w „meczu przyjaźni" nad Radomiakiem (5:0) i Śląska Wrocław po przegranych derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin (1:2).

Trener Wrocławian Ante Simundza przyznał na pomeczowej konferencji, że... nie rozumie kryterium decyzji sędziego.

Odniósł się do sytuacji z końcówki derbowego meczu, kiedy musiał zdjąć z boiska kontuzjowanego Przemysława Banaszaka. – Widzieliście państwo tę sytuację, po której Przemek doznał urazu kolana. Nie do końca rozumiem, że ten atak zawodnika Zagłębia nie skończył się żółtą kartką. Nie sugeruję, że przez to przegraliśmy, absolutnie nie, ale nie rozumiem kryterium decyzji sędziego – przyznał słoweński szkoleniowiec po derbowym meczu.

Śląsk nie mógł liczyć na doping swoich kibiców z sektora gości. To efekt kary nałożonej za ich zachowanie z listopada 2024 roku, gdy odpalili masę środków pirotechnicznych i zadymili cały stadion.

Zagłębie strzeliło jednego gola więcej i wygrało. – Nie zagraliśmy na takim poziomie, jakiego oczekuję, zwłaszcza w pierwszej połowie. W pierwszych dziesięciu minutach brakowało nam intensywności, ale później, gdy uspokoiliśmy grę, wyglądało to lepiej. Nie graliśmy jednak z piłką przy nodze – grzmiał trener WKS-u na konferencji prasowej.

Zupełnie inne nastroje panowały w stolicy. Trener Marek Papszun odmienił drużynę i jego Legia pozostaje niepokonana w tym sezonie, a najgorszym wynikiem jest remis z Koroną Kielce (1:1). Po szczególnym meczu z zaprzyjaźnionym Radomiakiem szkoleniowiec nie ukrywał radości. Wojskowi rozgromili rywala i po końcowym gwizdku, gdy tylko wszedł do szatni, nie mógł powstrzymać emocji. Nie zabrakło głośnych śpiewów, radości i celebrowania faktu, że Legia będzie samodzielnym liderem ekstraklasy.

Pojawił się też trudny temat. Kibice stracili cierpliwość do najdroższego piłkarza, sprowadzonego za 3 mln euro napastnika Milety Rajovicia, którego przeraźliwie wygwizdali. Na pomeczowej konferencji Papszun stanął po stronie zawodnika. – Nie jest to komfortowa sytuacja, dlatego prosiłem kibiców o wstrzemięźliwość. Mileta jest naszym zawodnikiem i się stara. Rozumiem krytykę, ale trzeba zachować w tym umiar. Czy to są jakieś sygnały? Trudno powiedzieć, bo to nie są proste tematy – zaznaczył.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

PIŁKA NOŻNA

Kibice Aston Villi nadal wierzą w Matty'ego Casha

Mało który trener może wpuszczać dopiero z ławki w ważnym meczu piłkarzy klasy Fabiana Ruiza – mistrza świata z Hiszpanią – czy Ousmane Dembele – zdobywcę Złotej Piłki France Football 2025. Luis Enrique w PSG wie jednak, co robi

Z Salzburga Jaromir Kruk

Aston Villa z 25-krotnym reprezentantem Polski Mattem Cashem liczyła na rozprężenie piłkarzy z Paryża udziałem w mundialu, na którym wielu z nich odegrało poważne role. Większość zawodników francuskiej drużyny później przystąpiła do letnich treningów, drużyna Luisa Enrique nie była jeszcze na sto procent przygotowana do sezonu. Hiszpański szkoleniowiec paryżan nie widział w tym jednak problemu – po prostu stawił się w Salzburgu na meczu o Superpuchar UEFA po to, by zdobyć z ekipą kolejne trofeum.

FOT. PAP/EPA

Matty Cash miał problemy z genialnym Chwiczą Kwaracchelią

Duże ambicje klubu z Birmingham

3 lata pracy Luisa Enrique przyniosły PSG 3 mistrzostwa Francji, 2 krajowe puchary, 3 krajowe Superpuchary, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów, jeden Puchar Interkontynentalny i jeden Superpuchar Europy. W Austrii miał być drugi triumf w Superpucharze, ale jak zawsze Enrique podszedł z szacunkiem do rywala osłabionego brakiem Emiliano Martineza, bramkarza reprezentacji Argentyny. Z pozyskania 35-letniego golkipera zrezygnował Juventus Turyn. Aston Villa postawiła wygórowane żądania finansowe i też niezbyt chce rozstać się z ulubieńcem kibiców.

Prawda jest zresztą taka, że po triumfie w Lidze Europy w Birmingham mają ambicje na sukces w Lidze Mistrzów. Kibice The Villans liczą na Matty'ego Casha, który w poprzednim sezonie zagrał w 35 meczach Premier League (3 gole) i aż w 12 Ligi Europy.

– Matty to świetny człowiek i bardzo dobry piłkarz. Kibicujemy mu też w reprezentacji Polski, szkoda, że zabrakło was na tegorocznym mundialu – przed spotkaniem z Paris SG w Salzburgu mówił Ron, jeden z kibiców Aston Villi. Fani angielskiego klubu mieli liczebną przewagę na Red Bull Arena, który został oddany do użytku w 2003 roku, i widać, że już nie jest najnowocześniejszym obiektem. Austriacy stanęli jednak na wysokości zadania i przygotowali go tak, by nie było widać uchybień.

Reprezentant Polski bez dobrych wspomnień

Meczu na arenie Euro 2008 (odbyły się tam 3 spotkania wspomnianego turnieju) nie będzie jednak miło wspominał Cash, choć w końcówce nosił opaskę kapitana. Przy pierwszym golu dla Paris SG ograł go genialny Chwicza Kwaracchelia, przy drugim reprezentant Polski źle się ustawił i nic nie wyszło z pułapki ofsajdowej, z czego skorzystał Desire Doue.

Na konferencji prasowej Unai Emery nie miał pretensji do Casha; trener Aston Villi wychwalał gruzińskiego artystę z Paryża. – To fantastyczny zawodnik, jeszcze do tego jest wypoczęty, bo nie grał na mundialu – przyznał Emery.

Pozycja reprezentanta Polski w klubie z Birmingham też nie osłabnie, tym bardziej że nie jest do końca pewne, w jakim składzie przystąpi do rozgrywek Premier League 2026/2027. Nie będzie już Morgana Rogersa – za niego Chelsea zapłaciła ponad 137 milionów euro, Youri Tielemansa – on kosztował Manchester United 41 milionów, a do Paris SG wrócił po 11 latach Lucas Digne, reprezentant Francji. Ruch w interesie musi być: Aston Villa zapłaciła 60 milionów SC Freiburg – tyle kosztował Johan Manzambi, szwajcarski kadrowicz. 40 milionów wysłano natomiast do Wolves za Brazylijczyka Joao Paulo, a na wypożyczenie z Manchesteru United przyszedł Argentyńczyk Alejandro Garnacho.

– Superpuchar Europy był wspaniałą lekcją dla młodszych zawodników. Mieliśmy plan na to spotkanie, skorzystaliśmy z najlepiej przygotowanych piłkarzy, bez uczestników mundialu, którzy grali tam najdłużej, jak Emiliano Martinez, Ezri Konsa, Ollie Watkins. Nie udało się sięgnąć po trofeum, ale jestem zadowolony z postawy zespołu, który walczył do końca – powiedział po porażce w Salzburgu Unai Emery, trener triumfatora Ligi Europy 2026.

Będzie więcej kibiców znad Wisły

Wygranym potyczki z Paris SG był na pewno 17-letni Brian Madjo, zdobywca gola, już uważany za nadzieję reprezentacji Anglii. Z nim Emery obchodzi się niczym z jajkiem i po drobnym urazie nie skorzystał z niego w towarzyskim meczu z Borussią Mönchengladbach, w którym Cash zagrał całą drugą połowę.

– Wierzę, że to będzie udany sezon Matta. Dzięki niemu mamy więcej kibiców z Polski – mówi Ron, kibic The Villans, który wybrał się do Salzburga z nadzieją na powtórkę z edycji Superpucharu 1982, kiedy jego ukochany zespół pokonał w dwumeczu Barcelonę. Tym razem Paris SG okazało się zbyt mocne...

PIŁKA NOŻNA

Ostatni etap walki o puchary. Co czeka nasze kluby na arenie międzynarodowej?

Bartosz Głąb

Lech i Jagiellonia są już pewne gry jesienią w europejskich pucharach. Jednak jeszcze nie wiedzą, w których rozgrywkach UEFA wystąpią. W jaśniejszej sytuacji są Górnik i Raków, ale niekoniecznie - w bardziej komfortowej.

Jedynym polskim zespołem, który już pożegnał się z grą na arenie międzynarodowej, jest GKS Katowice - mimo wygranego 2:1 rewanżu u siebie z izraelskim Hapoelem Tel-Awiw, GieKSa odpadła z eliminacji Ligi Konferencji.

W walce o te rozgrywki pozostały Raków Częstochowa i Górnik Zabrze. Pierwszy z tych klubów po dojrzałym meczu w Szwecji okazał się minimalnie lepszy od Hammarby IF, wygrywając rewanż 1:0. Natomiast grający w eliminacjach Ligi Europy wicemistrz Polski znów o włos okazał się słabszy od rywala; tym razem w rewanżu u siebie zremisował 1:1 z węgierskim Ferencvarosem, tracąc gola samobójczego w końcówce.

Zdecydowanie najlepiej spisały się Lech Poznań i Jagiellonia Białystok. Mistrz Polski mimo ogromnych problemów z dotarciem na Wyspy Owcze, rozbił tamtejszy KÍ Klaksvík aż 5:0. Mecz początkowo miał zostać rozegrany standardowo w czwartkowy wieczór. Ze względu jednak na gęstą mgłę Kolejorz na teren przeciwnika dotarł kilka godzin przed planowanym rozpoczęciem spotkania. UEFA przełożyła zatem spotkanie na piątek.

Bez problemów do Szkocji dotarła Duma Podlasia, która na słynnym Ibrox Stadium wywalczyła zwycięski remis 1:1 z Rangers FC, dający awans kosztem szkockiego potentata.

W fazie play-off Ligi Europy drużynę Lecha czeka dwumecz ze szwajcarskim FC Thun. Natomiast Jaga zmierzy się z gruzińską Iberią 1999 Tbilisi. Niepowodzenie którejś z tych polskich drużyn oznacza grę jesienią w fazie ligowej Ligi Konferencji. Wygrana zapewni występ w bardziej prestiżowych rozgrywkach UEFA.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Piłkarze Jagiellonii wygrali w eliminacjach Ligi Europy dwumecz z Rangersami i są już pewni występu w fazie ligowej pucharów

Takiego marginesu błędu nie mają Raków i Górnik. W walce o Ligę Konferencji Medaliki czeka gorąca rywalizacja z chorwackim Hajdukiem Split. Natomiast wicemistrz Polski zmierzy się z AS Monaco, czołowym klubem francuskiej Ligue 1.

Wszystkie mecze polskich drużyn zostaną rozegrane w najbliższy czwartek, 20 sierpnia. Pierwsze spotkanie na wyjeździe rozegra tylko Raków.

W ubiegłym tygodniu Polska awansowała na 10. miejsce w rankingu krajowym UEFA, wyprzedzając Czechów. Jeśli utrzymamy tę pozycję do końca sezonu, w kampanii 2028/2029 mistrz Polski zaprezentuje się w fazie ligowej Champions League bez jakichkolwiek kwalifikacji.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

PŁYWANIE

Wasick mistrzynią Europy: Spełniło się moje marzenie

Katarzyna Wasick zdobyła złoty medal na 50 m stylem dowolnym na mistrzostwach Europy w pływaniu w Paryżu, bijąc rekord Polski

Jacek Kmiecik

Katarzyna Wasick czasem 23,84 s ustanowiła w finale na 50 m stylem dowolnym rekord Polski. Poprzedni rekord kraju również należał do Wasick i był gorszy o 0,11 s. Druga była aktualna mistrzyni olimpijska na tym dystansie Szwedka Sarah Sjoestroem - 23,86, a trzecia Włoszka Sara Curtis - 23,99.

Trenująca w USA 34-latka była najstarszą zawodniczką w stawce. Po starcie Polka pierwsza się wynurzyła i w świetnym stylu pomknęła do przeciwległej ściany. Gdy spojrzała na tablicę wyników, nie wierzyła w to, co się stało.

– Spełniło się moje największe marzenie, o którym dzisiaj nawet nie myślałam. Skupiałam się na sobie, żeby jak najlepiej się zaprezentować. Kiedy zobaczyłam tablicę wyników, to do tej pory łapię się za głowę. Dzisiaj poprawiłam rekord życiowy, będąc najstarszą zawodniczką na tych mistrzostwach. To jest coś niesamowitego i kolejny dowód na to, że nie można się poddawać. Czasami wiele osób w ciebie nie wierzy, ale jeżeli ma się marzenie, warto za nim podążać – powiedziała Wasick, cytowana w komunikacie PZP.

FOT. EPA/PAP

Katarzyna Wasick złotą medalistką mistrzostw Europy w pływaniu

Wcześniej Wasick dwukrotnie zdobywała srebrne medale ME - w 2020 i 2022 roku. W dorobku ma też m.in. srebro mistrzostw świata 2022. Wówczas była gorsza tylko od Sjoestroem. Rok młodsza Szwedka, wielka gwiazda sprintu, w stolicy Francji wywalczyła swój 30. medal mistrzostw Europy. Na koncie ma 18 złotych, osiem srebrnych i cztery brązowe.

Dwa lata temu po zajęciu piątego miejsca Polka ze łzami w oczach opuszczała inną paryską pływalnię, gdzie rozgrywane były konkurencje igrzysk olimpijskich.

– Oczywiście chciałam zdobyć medal igrzysk, ale wtedy wywalczyłam finał. Dzisiaj, po dwóch latach, jestem w stanie powiedzieć, że jestem z tego bardzo dumna. Jak widzieliśmy w tym wyścigu, na 50 metrów wszystko może się zdarzyć. Nie wspominam więc igrzysk w Paryżu źle, ale po dzisiejszym wyścigu Paryż chyba będzie moim ulubionym miastem – zaznaczyła.

Wasick zdobyła drugi medal dla Biało-Czerwonych w ME w Paryżu. W środę brązowy na 400 metrów stylem zmiennym wywalczyła Justina Kozan.

ZAMIAST FELIETONU - „KRÓTKA PIŁKA"

ADAM GODLEWSKI
szef sportu w Polska Press

Jagiellonia to dziś klub wzorcowy. Nawet dla Lecha, Legii i Rakowa. Lider powtarzalności

Ileż to razy kibice w Warszawie i Poznaniu słyszeli, że po kolejnym tytule mistrza Polski, czy udanej pucharowej edycji Legia i/lub Lech odjedzie ligowej konkurencji? Oczywiście - wielokrotnie. Po czym okazywało się, że brakuje powtarzalności, że następny sezon - i kolejne - nie były już tak udane. Brakowało konsekwencji, powtarzalności, trafionych inwestycji. I nawet duża kasa potrafiła się szybko rozpłynąć, a całą zabawę w odjazd krajowym rywalom trzeba było zaczynać od nowa...

Jagiellonia nie jest tak wielkim klubem, jak oba wspomniane, nie funkcjonuje w tak dużym mieście, nie ma tak pojemnego stadionu, a co za tym idzie - także rekordowego budżetu, ba - w Białymstoku nie ma nawet lotniska, które znacząco ułatwiłoby/skróciło podróże na mecze wyjazdowe; nawet mimo wspomnianych ograniczeń to ludzie zarządzający Jagą wiedzą jednak najlepiej w Polsce, jak utrzymywać się na ścieżce wzrostu.

Na mecie sezonu 2023-24 klub, który pod wodzą Cezarego Kuleszy bezskutecznie przez lata bił się o tytuł, wreszcie sięgnął po mistrzostwo. Od tamtego momentu Jaga nie zeszła z ligowego podium, zaliczyła ćwierćfinał Ligi Konferencji, następnie po raz kolejny poradziła sobie w fazie ligowej europejskich pucharów. A teraz - pokonując w dwumeczu Rangersów - zdobyła swój najcenniejszy skalp i już wiadomo, że po raz kolejny będzie jesienią zarabiała w międzynarodowych rozgrywkach.

A jakby tego było mało, trener Adrian Siemieniec, który wywindował klub na zupełnie inny poziom, umiejętnie wprowadza i promuje wychowanków akademii, czego efektem są transfery Oskara Pietuszewskiego do FC Porto, a Bartosza Mazurka do RB Salzburg. Intratne, przyniosły przecież Jagiellonii ponad 60 milionów złotych. Kibice nie mają jednak obaw, że te zyski zostaną przejedzone, bo ponad jedną trzecią sumy uzyskanej ze sprzedaży dwóch uzdolnionych młodzieżowców już zainwestowano w działkę pod budowę kolejnej bazy treningowej. I naprawdę nic nie wskazuje, że Jaga miałaby teraz wyhamować; nawet po odejściu dyrektora sportowego uważanego za jednego z ojców sukcesu. Można? Oczywiście!

ŻUŻEL

Janowski indywidualnym mistrzem Polski na żużlu. Zmarzlik wygrał w Ostrowie

Zbigniew Czyż

Maciej Janowski wywalczył w Ostrowie Wielkopolskim tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu. To jego czwarty złoty medal w karierze. Srebro zdobył Bartosz Zmarzlik, a brąz Kacper Woryna.

Decydująca runda o indywidualne mistrzostwo kraju zaczęła się fatalnie dla Patryka Dudka, który po dwóch turniejach zajmował trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej i miał realną szansę na złoty medal. Żużlowiec PRES Grupa Deweloperska Toruń w drugim wyścigu na pierwszym okrążeniu został podcięty przez Bartosza Zmarzlika (Orlen Oil Motor Lublin) i z impetem uderzył w bandę. Zmarzlik został wykluczony z powtórki i tym samym ograniczył swoje szanse na mistrzowski tytuł. Dudek z kolei po upadku był niezdolny do jazdy i w karetce opuścił stadion. W powtórce wystąpili tylko dwaj zawodnicy – Piotr Pawlicki pokonał Krzysztofa Buczkowskiego.

W tej sytuacji w grze o złoty medal pozostali Woryna, Maciej Janowski oraz Piotr Pawlicki. Janowski (Betard Sparta Wrocław)wygrał swój bieg, podobnie jak Pawlicki, z kolei Woryna w swoim pierwszym starcie się pogubił. W drugiej serii Woryna był drugi, a Janowski zanotował kolejne trzy punkty i w tymczasowej klasyfikacji generalnej obaj zrównali się punktami. Z kolei Pawlicki przyjechał ostatni i oddalił się od złotego medalu.

Nieco w tle rozgrywki o medale z powodzeniem rywalizowali zawodnicy, którzy w ostrowskim turnieju zastępowali kontuzjowanych żużlowców. Świetnie spisywał się zwłaszcza 16-latek Maksymilian Pawełczak z Abramczyk Polonii Bydgoszcz, który po czterech startach miał na koncie 10 punktów. Jakub Krawczyk z pierwszoligowej Moonfin MagnusOstrovii jako rezerwowy zawodów startował w miejsce Dudka i wygrał trzy biegi, czym mocno ucieszył ostrowską publiczność.

Ostatnia seria turnieju przyniosła pierwsze rozstrzygnięcia. Zmarzlik i Janowski ponownie wygrali swoje biegi i zapewnili sobie udział w finale i miejsce na podium IMP. Z kolei Woryna z siedmioma punktami zakończył zawody, ale dorobek z trzech turniejów (33 pkt.) zapewnił mu co najmniej brązowy medal. W biegu barażowym zwyciężył Pawełczak przed Krawczykiem, który o grubość opony wyprzedził na mecie Dominika Kuberę. Czwarty był Mateusz Cierniak.

Przed finałem Janowski miał dwa punkty przewagi nad Zmarzlikiem i mógł z nim przegrać, ale musiał też linię mety minąć tuż za nim. I tak się stało – sześciokrotny mistrz świata znów okazał się niezwykle szybki i z wyraźną przewagą finiszował na pierwszej pozycji. Janowski musiał najpierw stoczyć zaciętą walkę o drugie miejsce z Pawełczakiem, a na finiszu o mały włos, a zostałby wyprzedzony przez Krawczyka. Ostatecznie minął linię mety jako drugi i mógł się cieszyć z czwartego w karierze tytułu. Wcześniej wygrywał w 2015, 2020 i 2024 roku, a łącznie 10-krotnie stawał na podium. Dla Zmarzlika był to dziewiąty medal w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Liderem klasyfikacji wszechczasów jest Tomasz Gollob, który zdobył aż 16 medali (8 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe). Drugie miejsce zajmuje Zenon Plech, a na trzecie awansował Janowski (10 medali).

FOT. PAP

Maciej Janowski po raz czwarty w karierze zdobył złoty medal IMP

eprasa.pl ac5f0ceb6d

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly" wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na „Alexander Stadium" w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzik (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanouska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegała Wiktoria Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978, Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kiełbasińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Było mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki", ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi troszkę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy w rzucie oszczepem panów - otóż Dawid Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniewa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krążki.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na „Alexander Stadium" w Birmingham działy się rzeczy niezwykłe i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrywa maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.

FOT. PAP/EPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifikacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratyzbonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę" był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic" przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar „Alexander Stadium" w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne – miejmy nadzieję – niezwykłe wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

„Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" to impreza zaliczana do najbardziej elitarnej grupy mityngów lekkoatletycznych – „Wanda Diamond League", sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu „Diamentowej Ligi" (pozostałe to legendarne „Weltklasse" w Zurychu – 27 sierpnia i finałowe „Memorial Van Damme" w Brukseli – 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia – sobota) sportowcy „wyjdą" do miasta – na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia – niedziela) zawodnicy spotkają się już na Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu" dowcipkuje, że tegoroczny „Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej" przebije jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi – szwedzkim tyczkarzem Armandem „Mondo" Duplantisem, Norwegami – niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch – Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywanych tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic", zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznrj elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medaliści ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

eprasa.pl ac5f0ceb6d

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej – WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

Spodziewał się Pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Igę wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach zauważył Pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sypie się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej

FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

piłce uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis – szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Igę, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładam aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dosyć często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuje się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegokolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolały. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zachwyca mnie też Kamil Majchrzak – pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

TENIS

Chwalińska i Fręch zagrają dzisiaj w trzeciej rundzie w Cincy

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska i Magdalena Fręch zagrają w trzeciej rundzie WTA 1000 Cincinnati Open. Z turniejem pożegnała się Magda Linette, a z ATP Masters w Cincy odpadli Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz.

Maja Chwalińska, która z racji rozstawienia w 1. rundzie turnieju w Cincinnati miała tak zwany wolny los, w drugiej rundzie pokonała Hiszpankę Cristinę Bucsę 6:2, 6:2. Był to jej pierwszy wygrany mecz od wielkoszlemowego French Open, w którym dotarła do finału. Później w 1. rundzie kolejnego Wielkiego Szlema, Wimbledonu, doznała kontuzji stawu skokowego.

- Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu rekonwalescencji, ale z pewnością był to proces z pewnymi wzlotami i upadkami. To było trochę frustrujące, bo miałam dobrą passę. To tylko tenis, to sport, czasami bywa brutalny. Trzeba to zaakceptować i wyciągnąć z tego wnioski. Teraz jestem zdrowa. Na „hardzie" to inna gra niż na kortach ziemnych, ale lubię też twarde korty. Czuję, że potrzebuję jeszcze kilku meczów i wtedy będę czuła się pewniej na korcie - przyznała Maja.

W trzeciej rundzie Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 14. Rosjanką Dianą Sznajder - będzie to rewanż za półfinał Rolanda Garrosa.

Magdalena Fręch wygrała w 2. rundzie z rozstawioną z numerem 26. Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:1, 6:3. Był to ich trzeci mecz i pierwsze zwycięstwo Polki.

Z Cincy pożegnała się Magda Linette, przegrywając już w 1. rundzie z Rumunką Eleną Gabrielą Ruse 0:6, 3:6.

W turnieju mężczyzn w Cincinnati w 1. rundzie odpadł Kamil Majchrzak z Australijczykiem Christopherem O'Connellem 4:6, 6:7(5), a w 2. rundzie Hubert Hurkacz nie dał rady rozstawionemu z nr 18. reprezentantowi USA Tommy'emu Paulowi 4:6, 7:6(3), 3:6. Był to ich szósty mecz i czwarta wygrana Paula, który zrewanżował się za porażkę w 3. rundzie Wimbledonu.

KRÓTKO

Koszykówka

Siódme miejsce młodych Polaków na ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarzy do lat 16 zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy w Oradei. Wcześniej wygrała w grupie z Rumunią 105:62 i Serbią 72:70 oraz uległa Litwie 66:83. W 1/8 finału pokonała Czechy 96:68, co zapewniło jej pozostanie w Dywizji A. W ćwierćfinale przegrała z Hiszpanią 74:86. W pierwszym meczu o miejsca 5-8 uległa Grecji 84:102, ale w ostatnim okazała się zdecydowanie lepsza od gospodarza turnieju - Rumunii 88:62. Swój pierwszy złoty medal w tej kategorii wiekowej wywalczyła Łotwa, która w finale pokonała Francję 75:69. Trzecie miejsce dla Hiszpanii. **JacK**

Żeglarstwo

Polacy daleko na MŚ w klasie 470 w Enoshimie

Agnieszka Skrzypulec-Szota (YKP Szczecin) i Mikołaj Bazyli (KSW Baltic Dziwnów) zajęli 20. miejsce w mistrzostwach świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie 470 w japońskiej Enoshimie. **JacK**

Jeździectwo

Sysojeva dziewiąta w ujeżdżaniu na MŚ

Sandra Sysojeva na koniu Maxima Bella zajęła dziewiąte miejsce w konkursie ujeżdżenia Grand Prix Freestyle jeździeckich mistrzostw świata w Akwizgranie. Złoty medal wywalczyła Brytyjka Charlotte Fry na Glamourdale, srebrny Dunka Cathrine Laudrup-Dufour na Mount St John Freestyle, a brązowy - niekwestionowana „królowa" tej konkurencji, 57-letnia Niemka Isabell Werth, zdobywczyni ośmiu złotych medali olimpijskich, dosiadająca Wendy de Fontaine. **JacK**

Siatkówka plażowa

ME w Starych Jabłonkach nieudane dla polskich par

Polskie pary szybko zakończyły udział w mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej w Starych Jabłonkach. Trzy duety - Michał Bryl i Bartosz Łosiak, Aleksander Czachorowski i Jakub Krzemiński oraz Urszula Łunio i Maja Kruczek - poniosły porażki w spotkaniach rundy z udziałem 24 par o awans do 1/8 finału. Pozostali Biało-Czerwoni odpadli już w fazie grupowej. **JacK**

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

eprasa.pl ac5f0ceb6d

PROGRAMOWO

G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charyzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.

G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech sióstr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodnią siostrę Paige. Serial „Czarodziejki" stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.

G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7

Serial kryminalny „Młode gliny" skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska) . Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczą! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów . Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrole ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierza się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizyty u terapeuty... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką,. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

Krzyżówka panoramiczna

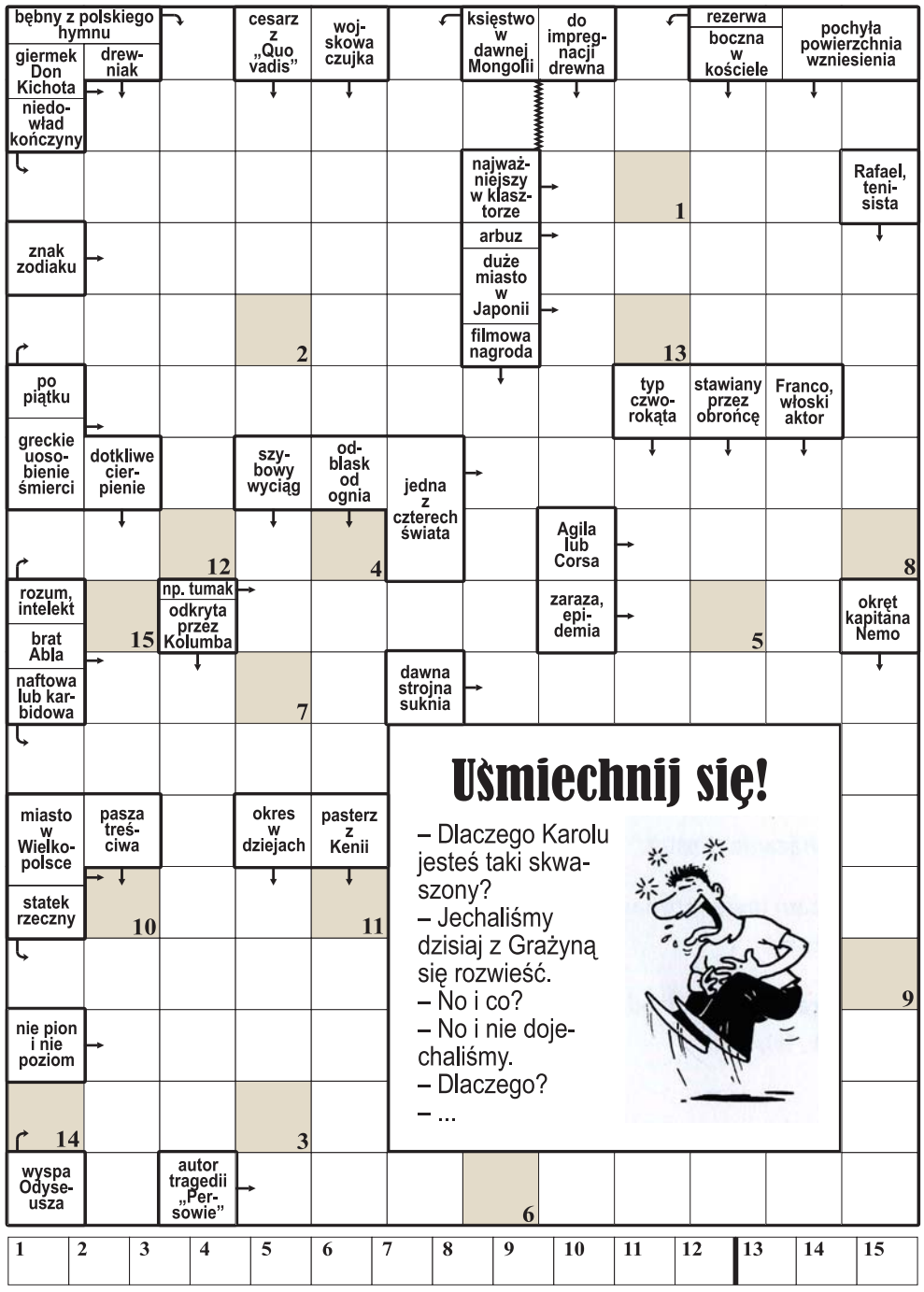

Uśmiechnij się!

– Dlaczego Karolu jesteś taki skwaszony?
– Jechaliśmy dzisiaj z Grażyną się rozwieść.
– No i co?
– No i nie dojechaliśmy.
– Dlaczego?
– ...

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

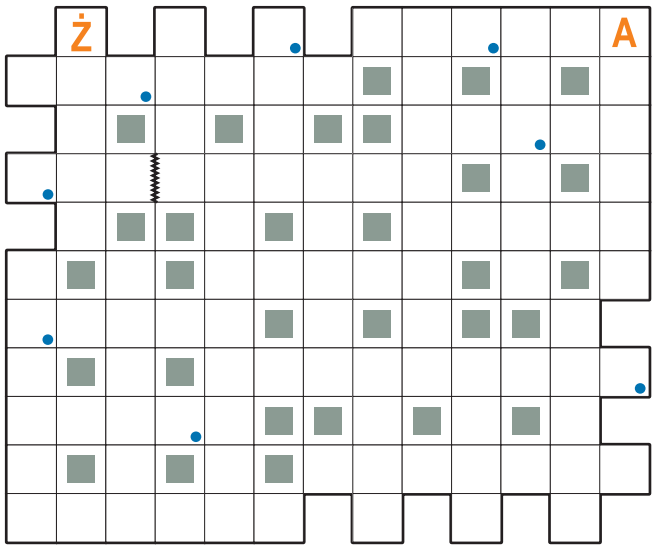

A) największy stan w USA (6).
B) metalowy wyrób hutniczy (6).
C) słodki przysmak z Bliskiego Wschodu (6).
D) błędny rycerz z powieści Cervantesa (3,6).
E) tematyka miłosna (7).
F) Enrico, włoski fizyk-noblista, współtwórca pierwszego reaktora jądrowego (5).
G) małe skupisko drzew (4).
H) swawolna, psotna zabawa dzieci (5).
I) córka królewska w Hiszpanii (8).
J) napój o gęstej konsystencji, otrzymywany z mleka (6).
K) broń palna z długą lufą (7).
L) materiał budowlany (8).
Ł) ... pańska na pstrym koniu jedzie (5).
M) czwarta od Słońca planeta Układu Słonecznego (4).
N) osesek w beciku (9).
O) lęk przez nieznanym, bojaźń (5).
P) cztery kąty i ... piąty (4).
R) podłużne zagłębienie (5).
S) ... Przybylska, wykonawczyni przeboju „Pamiętasz była jesień” (6).
T) cesarz rzymski, ma swoją kolumnę (6).
U) odprowadzenie nadmiaru wody (5).
W) prezydencki sprzeciw wobec ustawy (4).
Z) głębokie pogrążenie się w myślach (6).
Ż) koronkowa ozdoba sukni i koszuli (5).

Krzyżówka z hasłem

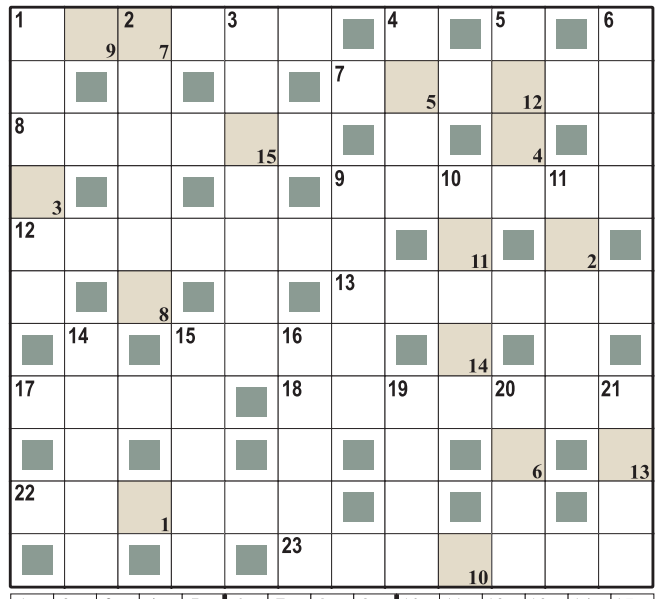

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: przysłowie litewskie.

Poziomo:
1) ośla dla narciarzy,
7) drąg przy furmance,
8) kościelny dostojnik,
9) cykliczna forma muzyczna,
12) splot trawy z ziemią,
13) ... Brando, aktor z USA,
15) płoną w kominku,
17) dygnitarz z Wenecji,
18) mityczna kraina szczęścia,
22) pomieszczenie pilota,
23) usuwanie usterki.

Pionowo:
1) niemy ptak,
2) Neron lub Klaudiusz,
3) pracownik kasyna gry,
4) niewygodne łóżko,
5) część uprzęży,
6) zmniejszenie cierpień,
9) Sm dla chemika,
10) zasada, reguła,
11) pracują w cylindrach,
14) drąg z hakiem,
15) firmowe w barze,
16) gad z wyspy Komodo,
19) królewska ryba,
20) godność osobista,
21) nastrój, atmosfera.

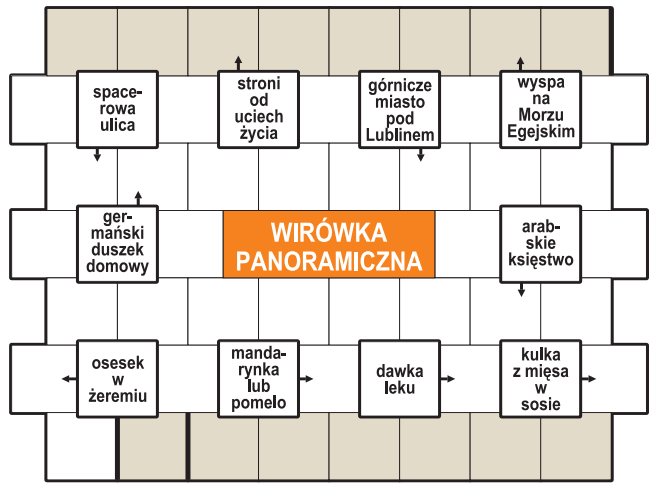

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: tytuł operetki Karla Zellera.

Duet jolek

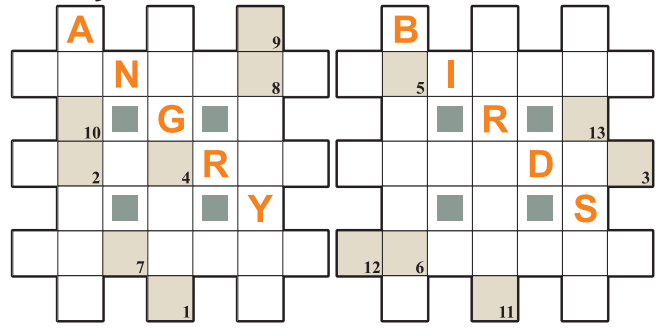

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:

– płynie przez Nowy Sącz
– niewielka grządka z warzywami
– ma swój dzień 8. marca
– poślubiła Janka Kosa
– gruby zeszyt do notatek
– Gdańskie lub Zachodnie
– potocznie: pistolet maszynowy
– córka króla Minosa
– Paul, francuski poeta i dramaturg
– zgliszcza po pożarze
– włókno naturalne na podkoszulki
– płynie przez Podole

Logogryf

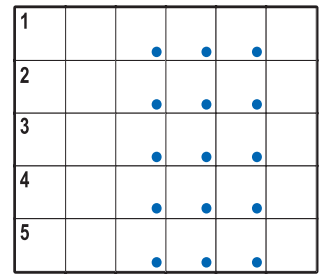

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: imię i nazwisko polskiej alpinistki.
1) stolica „gorącej” wyspy,
2) Jean-Luc, francuski reżyser („Do utraty tchu”),
3) linka do podawania cumy,
4) miasto w wielkopolsce z zakonem Urszulanek,
5) zapalane na grobach.

Szyfr

Litery z pól od 1 do 15 utworzą rozwiązanie: tytuł filmu.

Poziomo:
1) duży hałas, gwar i zamieszanie,
5) cicho w muzyce.

Pionowo:
9) prymitywny but z drewna lub łyka,
15) wyspa w Indonezji (anagram: rola).

Krzyżówka

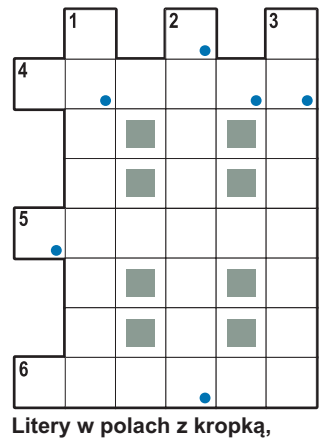

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
4, 5, 6) stolice krajów Ameryki Północnej.

Pionowo:
1) postać z legend arturiańskich, Rycerz Okrągłego Stołu,
2) ogół adwokatów,
3) rodzaj szańca ulicznego.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: … pokłóciliśmy się; **krzyżówka A-Ż:** paradoks; **krzyżówka z hasłem:** Błędy uczą rozumu; **wirówka panoramiczna:** „Paszanik z Tyrolu”; **duet jolek:** kolorowe ptaki; **logogryf:** Wanda Rutkiewicz; **szyfr:** „Wola przetrwania”; **krzyżówka:** Panama.

eprasa.pl ac5f0ceb6d

KRZYŻÓWKA NR 125

Poziomo:
1) Pyralgina lub Opokan,
6) składnik zup lub sosów,
10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie"),
11) konkurent Volkswagena,
12) uczy się prawniczej profesji,
13) dolna ścianka słoika,
15) rycerz Świętego Floriana,
19) turystyczny kajak lub rower,
23) lewy dopływ Sanu,
25) imituje wybuch granatu,
26) świętowanie rocznicy państwowej,
27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
28) śląski taniec ludowy,
32) okres dziesięciu dni,
35) subtelna przymówka,
36) doceniane przez estetę,
37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
40) przynosi chlubę, honor,
41) gruba warstwa gruzu.

Pionowo:
2) wynik działania, rezultat,
3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
4) … Suflera, polski zespół rockowy,
5) skała do produkcji klinkieru,
6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
8) roślina warzywna z Afryki,
9) starorzymska pieśń żałobna,
14) słucki na kontuszu,
15) zapalenie stawu skokowego konia, włogacizna,
16) moda naszych przodków,
17) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) kultowe, belgijskie piwo górnej fermentacji,
19) w dal lub o tyczce,
20) kablowe lub telewizyjne,
21) prosta zawsze najlepsza,
22) wysoki, marszczony kołnierz,
24) zagon obsiany zbożem,
29) judaizm lub chrześcijaństwo,
30) Śniardwy lub Mamry,
31) handlowiec na jarmarku,
32) biżuteria w bankowej skrytce,
33) leczy schorzenia kręgosłupa,
34) darowizna uczyniona przez fundatora.

AUTOPROMOCJA 0210990363
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
94 340 11 14

ROZWIĄZANIE NR 124

S	T	Ó	Ł	■	S	■	F	■	K	I	P	E	R	■	W	■	D
■	A	■	A	L	K	M	E	N	A	■	A	■	E	P	I	K	A
I	B	I	S	■	I	■	N	■	G	A	N	E	K	■	E	■	L
■	L	■	K	A	P	L	I	C	A	■	T	■	S	■	L	■	A
P	O	T	A	S	■	■	K	■	N	I	O	B	■	S	K	A	J
■	I	■	■	F	A	L	S	K	I	■	F	■	B	■	I	■	L
W	D	O	W	A	■	Ę	■	■	E	■	E	■	A	R	M	I	A
Ę	■	P	■	L	E	K	K	I	C	H	L	E	B	■	U	■	M
Z	R	O	S	T	■							■	C	Ó	R	K	A
E	■	K	■	■	Ż							■	I	■	■	Ą	■
Ł	K	A	N	I	E							M	A	R	U	D	A
■	R	■	O	■	N							Ą	■	Y	■	Z	■
B	U	N	G	E	E							T	A	L	L	I	N
■	Ż	■	A	■	T							W	■	E	■	E	■
Ż	A	R	T	■	A	R	T	E	M	I	D	A	■	C	E	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

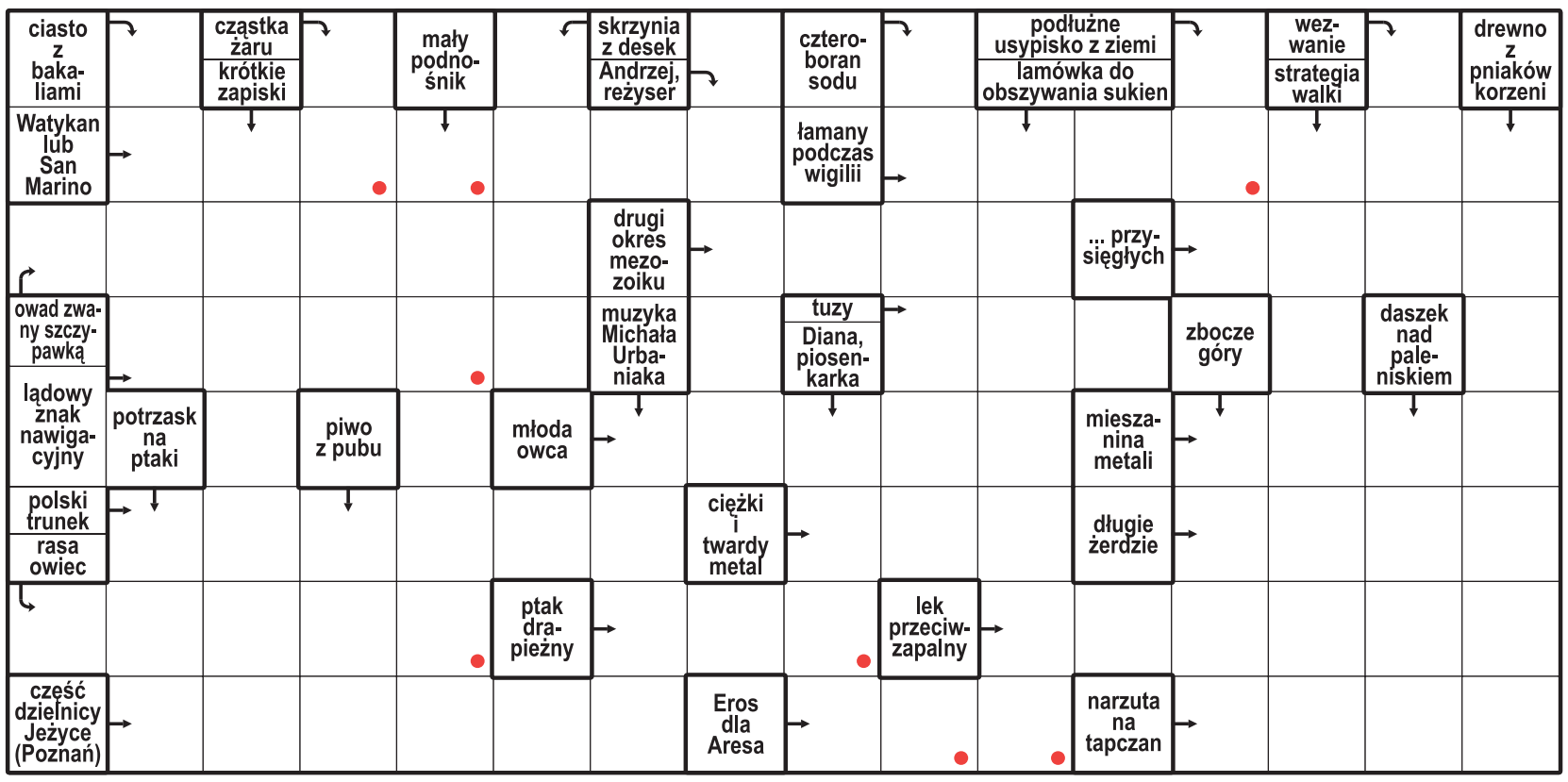

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)
Wybierz harmonię zamiast sporów. Horoskop dzienny wróży, że miłe spotkanie przynieść Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj cierpliwość. Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waga (23.09 - 22.10)
Podejmiesz ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów, nawet jeśli pojawią się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł pomoże Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

eprasa.pl ac5f0ceb6d